Nr. 571. Kraków, Czwartek 11 Listopada 1915. Rok XXXIV.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	28 kor. 80 h.	14 kor. 40 h.	7 kor. 20 h.	2 kor. 40 h.
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	36 „ — „	18 „ — „	9 „ — „	3 „ — „
z dwurazową „	43 „ — „	21 „ 50 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Państwie Niemieckiem	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W innych państwach	60 „ — „	30 „ — „	15 „ — „	5 „ — „

Za odnoszenie do domu miesięcznie 60 hal., kwartalnie 1 kor. 80 hal.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.. w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Hermen Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Europa środkowa.

I.

Kraków, 11 listopada.

(k. s.) Już na długo przed wojną stwierdzono istnienie we współczesnem współżyciu narodów potężnych sił, które prą je ku organizowaniu się w wyższe, mocniejsze, a przeto i do życia zdolniejsze związki. Federalistyczne tendencye historycznego rozwoju Europy, wykryte już dawno przez dobijającą się dopiero godności prawdziwej nauki młodą socyologię, znalazły nawet swe specyalne miano w owych »stanach zjednoczonych Europy«, które stanowić mają najbliższy cel dziejowego rozwoju naszego kontynentu.

Federalistyczne tendencye te wynikają z istoty nowożytnego państwa, które ze średniowiecznej organizacyi religijno-hierarchicznej przeistacza się coraz wyraźniej i szybciej w demokratyczną organizacyę gospodarczo-kulturalną.

Obserwując rozwój państwa od ustalenia się pierwszego wielkiego systemu państwowego Karolingów w Europie, widzimy, że państwo to zmienia stopniowo swoją istotę zależnie od głębokich procesów kulturalnych, które pod wpływem religii i samego państwa dokonują się w masach ludności.

Średnie wieki cechuje uniwersalistyczna tendencya rozwoju państwowego. — Uniwersalizm ten jednak, brany bezpośrednio z rozwoju kościoła, którego instytucye znowu nie są niczem innem, jak kontynuowaniem przyjętych form państwowości rzymskiej, ma charakter więcej formalny, niż rzeczowy. Średniowieczny cesarz rzymsko-niemiecki, pozostaje w zupełnie analogicznym stosunku formalnym do swoich elektorów, jak papież do kardynałów. Jest to związek czysto hierarchiczny, a nie organiczny. Obejmuje on nie jedną organiczną całość, ale całe szeregi zamkniętych w sobie całości, życiowo wzajemnie niezależnych i sobie na ogół wystarczających. Naturalna gospodarka, małe zaludnienie, trudność komunikacyi, nie sprzyjają zrastaniu się większych organicznych całości. Elementem państwowości średniowiecznej jest religia. Twórcą duchowym państwa średniowiecznego jest kościół. Ma on tendencyę uniwersalistyczną. Tę samą tendencyę przejmuje od niego państwo średniowieczne. Jeżeli wolno w tej dziedzinie stawiać kwestyę teleologicznie, to można powiedzieć, że państwo średniowieczne, podobnie jak kościół ówczesny, ma na celu — ujednostajnienie zasadniczych i podstawowych pojęć współżycia, które to pojęcia najpełniejszy swój wyraz znajdują w religii chrześciańskiej. — Kościół ma tendencye państwowe, państwo — religijno-kościelne. — Zasada współzawodnictwa i współdziałania panuje tu wszechwładnie płynąc z jednego ducha epoki.

Ale epoka się zmienia. Odkrycie Ameryki wytwarza zmianę w ustroju gospodarczym narodów przodujących. Upadek Bizancyum zmienia stosunek sił politycznych. Wreszcie reformacya zadając potężny cios hierarchicznej organizacyi średniowiecznego kościoła—państwa, rozbija zarazem jednolitość ideologii obu tych państw. przeciwstawiając jej pierwsze zawiązki świadomych siebie indywidualności narodowych.

Na tak zmienionem podłożu zmienia się natura państwa. Zachowuje ono jeszcze wszystkie elementy średniowiecznej państwowości, przedewszystkiem zasadę autorytetu i hierarchii, ale zamiast tendencyi uniwersalistycznej, zaczyna objawiać tendencyę indywidualistyczną, wcielającą się przedewszystkiem w te skupienia najmniejsze i najsilniejsze, którym ona w pierwszym rzędzie służy — więc w dynastye i ich najbliższe otoczenie.

I oto przychodzi państwo dynastyczne, państwo-król, państwo-familia. Słynne »l'etat c'est moi“ staje się czystą prawdą. Indywidualność państwa dynastycznego jest zawiązkiem indywidualności państwa narodowego. Aby jednak przejść od dynastyczności do narodowości musi obudzić się naród jako podmiot państwowy. Aby zaś obudził się naród, świadoma swojej odrębności i swoich wynikających z niej praw zbiorowość narodowa, potrzeba, aby dokonał się przewrót w jednej dziedzinie podstawowych pojęć — mianowicie w dziedzinie hierarchii. Naród zorganizowany hierarchicznie, w średniowiecznem rozumieniu tego wyrazu, jest »contradictio in adiecto«. Naród bowiem jest zbiorowością, a hierarchia wyklucza zbiorowość jako czynnik, przyjmując ją tylko jako fakt.

Rewolucya francuska rozbija pojęcia hierarchiczne w miejscu ich stawiając pojęcia równości ludzi w ich t. zw. »prawach przyrodzonych«. To, co zrobił Luter w dziedzinie autorytetu uniwersalnego, stawiając w jego miejsce indywidualne tłumaczenie Pisma św., a więc także indywidualne obcowanie z Bogiem, tego dokonuje Rewolucya w dziedzinie średniowiecznej hierarchii. Podobnie jak Luter zrównuje człowieka z człowiekiem w jego stosunku do Objawienia, tak Rewolucya francuska zrównuje człowieka z człowiekiem w jego stosunku do zbiorowości ludzkiej. — Wszyscy są równoprawni w korzystaniu z prawd Objawienia — mówi Luter. Wszyscy są równoprawni w korzystaniu z dobrodziejstw państwa — oświadcza Rewolucya.

Porewolucyjna epoka w rozwoju państwa europejskiego, epoka t. zw. »oświeconego absolutyzmu« i państwa policyjnego, jest okresem reakcyi, która mimo wszystkie próby nie zmienia już nic w zasadniczym kierunku rozwoju państwowego.

Na gruzach pojęć średniowiecznych o autorytecie i hierarchii powstaje nowoczesne państwo demokratyczne i narodowe. Własna państwowość staje się najważniejszym czynnikiem i postulatem pełnego rozwoju danej zbiorowości narodowej. Zasada »cuius regio eius natio« zastępuje średniowieczną zasadę »cuius regio eius religio«. Ale wyrazicielem nowoczesnej zasady nacyonalistycznej nie jest już średniowieczny hierarcha, wyposażony w średniowieczny autorytet deigracyalizmu, ale sam naród, jako świadoma siebie zbiorowość.

Komunikat sztabu austro-węgierskiego.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 11 listopada.

Urzędowo donoszą dnia 10 listopada 1915:

Rosyjski teren wojny.

W Galicyi wschodniej, od nieudania się ostatnich rosyjskich ataków na nasz front nad Strypą, panuje znowu spokój.

Próba przełamania się Rosyan na zachód od Czartoryska została przez niemieckie i austro-węgierskie wojska w gwałtownych walkach unicestwiona.

Włoski teren wojny.

Działalność włoskiej artyleryi była wczoraj na ogół znowu żywszą. — Nieprzyjacielskie ataki na południową część pozycyi Podgora, dalej na Zagorę, koło Plavy i na Coldilana zostały odparte.

Rzucone na Nabresinę bomby przez lotników zabiły kilka osób cywilnych, między temi jedną kobietę i troje dzieci.

Południowo-wschodni teren wojny.

Austro-węgierskie wojska armii generała Kövessa na południowy zachód od Ivanjicy zajęły silnie obsadzone wzgórza Okolista i wzięły szturmem, złożoną z kilku jeden za drugim położonych okopów strzeleckich, pozycyę na Eldeviste, południowej konczynie Jalica Planina. Na południowy zachód od Kraljeva posuwają się naprzód siły niemieckie z obu stron Ibaru. Na południowy zachód od Kruszevca zajęły obszar Aleksandrovca.

Bułgarzy wypierają nieprzyjaciela koło Niszu i Aleksinca na lewy brzeg południowej Morawy.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. Höfer, marszałek polny porucznik.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 11 listopada.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera wojenna, dnia 10 listopada.

Zachodni teren wojny.

Niema żadnych nadzwyczajnych wydarzeń.

Wschodni teren wojny.

Grupa Hindenburga: Na zachód od Rygi powstrzymano atak rosyjski ku Kemmern. Na zachód od Jakobstadtu odparto wielkie siły nieprzyjaciela, który przeszedł do ataku. Jeden oficer, 117 żołnierzy dostało się w nasze ręce. Przed Dźwińskiem Rosyanie wczoraj ograniczyli się do żywej czynności swojej artyleryi.

Grupa ks. Leopolda bawarskiego: Nic nowego.

Grupa Linsingena: Próby rosyjskie przełamania linii koło Budki i na północ od Budki (na zachód od Czartoryska) zostały powstrzymane przez pułki wschodnio-pruski, heski i austro-węgierski. Kontratak wyparł nieprzyjaciela z jego stanowisk.

Bałkański teren wojny.

Pościg wszędzie raźno postępuje naprzód. Łup w Kruszevcu wynosi wedle obecnego obliczenia 103 dział, prawie wszystkie nawskroś nowożytne, wielką ilość amunicyi i materyału wojennego.

Armia generała Bojadjewa donosi o pojmaniu 3.660 jeńców serbskich. Jako łup w Niszu podaje 100 dział, w Leskovcu 12.

Naczelne kierownictwo armii.

Konferencye bar. Buriana w Berlinie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 11 listopada.

Minister Burian, który tu wczoraj przybył przed południem w towarzystwie szefa gabinetu hr. Walterskirchena, konferował przed południem czas dłuższy z kanclerzem państwa, u którego także był na śniadaniu. W śniadaniu brali także udział ambasador ks. Hohenlohe, sekretarz państwa Jagow, podsekretarz Zimmermann i radca legacyjny, hr. Larisch. Po południu odbyły się dalsze konferencye.

Również dzień dzisiejszy będzie poświęcony konferencyom. Odwiedziny te tak, jak poprzednie, dotyczą omówienia spraw bieżących.

O pośrednictwo pokojowe.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«.)

Amsterdam, 11 listopada.

Grupa posłów do parlamentu wystosowała do rządu holenderskiego formalną prośbę, aby rząd zaproponował państwom prowadzącym wojnę w interesie przyszłego pokoju zawarcie ogólnego zawieszenia broni.

Głosy za pokojem w Izbie lordów.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Londyn, 11 listopada.

(Izba wyższa). W dyskusyi nad cenzurą w dniu 8 bm. powiedział lord Loreburne:

Obecna sytuacya nie da się porównać z niczem w historyi. Każdy z wielkich narodów sądzi, że wojna została mu narzucona. Wszystkie wierzą, że mają słuszność i że muszą tylko wytrwać, aby zwyciężyć. Straty w ludziach, oceniane już na 15 milionów zabitych, rannych i chorych, jako też miliardowe długi wojenne, zmienią całą cywilizacyę. Jeżeli wojna będzie trwała bez końca, to przyjdą rewolucye i anarchie. Wielkie przestrzenie na kontynencie zmienią się w dzikie obszary, zamieszkałe przez starców, kobiety i dzieci. **Dziwnymi byliby ludzie, którzyby nie skorzystali z każdej honorowej sposobności, by zapobiedz wyniszczeniu przez wojnę, coby było najstraszniejszem nieszczęściem, jakie mogłoby ludzkość spotkać.**

Lord Millner krytykował oświadczenie Asquitha i zakończył swą mowę słowami: Niepokoi mnie w sprawie gabinetu fakt, że silne żywioły są z niego wykluczone. Gabinet stracił Carsona, a teraz przynajmniej chwilowo traci Kitchenera.

Lord Courtney powiedział: Sytuacya na froncie zachodnim jest tego rodzaju, żeśmy nie zwyciężyli, ani nie zostaliśmy zwyciężeni. **Sytuacya w Dardanelach da się scharakteryzować jako niemożliwa awantura.** Także sytuacya na morzu streszcza się ostatecznie w fakcie, że przez dłuższy czas nie przyszło do żadnej zmiany, i że widocznie nawet nie można liczyć się z możnością zmienienia tej sytuacyi. Anglia opanowuje morze, nie może jednak zmusić floty niemieckiej do bitwy. **Stara cywilizacya, owoc długich pokoleń, została prawie zniszczona, wojna obniża poziom cywilizacyi, powoduje wielkie uwstecznienia społeczne i pozbawiła świat rękojmi wolności osobistej.**

Francya znużona wojną.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Genewa, 11 listopada.

Według ostatnich doniesień z Paryża, wewnętrzna sytuacya we Francyi urasta do poziomu **groźnego przesilenia** z powodu ustawicznych powołań, drożyzny i katastrofy finansowej. **Usposobienie ludności jest prawie rewolucyjne.**

Uwolnienie austryackich jeńców.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 11 listopada.

Zwycięskie wojska sprzymierzone austryackie i niemieckie oswobodziły w ciągu swego zwycięskiego pochodu licznych jeńców austryacko-węgierskich, a w szczególności w Niszu 400, w Pirocie 30. Uwolnieni jeńcy będą odesłani do ojczyzny.

Ruch na wolnym Dunaju.

(Tel. własny »Nowej Reformy«.)

Kładowa, 11 listopada.

Od chwili otwarcia żeglugi na Dunaju, która się obecnie, po oczyszczeniu koryta rzeki z min serbskich i bułgarskich, odbywa zupełnie prawidłowo, panuje ożywiony ruch na Dunaju. — Całe flotylle parowców i holowników austryackich monitorów przepływają przez Kładowę. W pierwszych dniach przechodziły same transporty amunicyi dla Bułgaryi i Turcyi, obecnie wiozą statki, wracające z Bułgaryi, wielkie ilości zboża i kukurydzy do naszych portów. — **Z bułgarskich portów wyruszyły również statki naładowane zbożem dla Austryi.** Statki te od początku wojny czekały na otwarcie drogi.

Urzędowe sprawozdanie bułgarskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 11 listopada.

(Doniesienie agencyi bułgarskiej). Biuletyn sztabu generalnego z 8 listopada:

Po nadzwyczaj zaciętych walkach, stoczonych od 5 do 8 bm. ze zrozpaczonym nieprzyjacielem, **zdobyliśmy ostatecznie prawy brzeg Morawy i miasta Razań, Aleksinac, Nisz, Leskovac i Vlasotinec** i rozpoczęliśmy przejście przez rzekę. Ścigamy nieprzyjaciela ku zachodowi.

W okolicy Niszu naliczono dotąd łupu **102 działa serbskie, 10.000 jeńców,** 10 lokomotyw, 1 balon, 2 stacye radiotelegraficzne, i inny materyał wojenny.

Koło Leskovca zdobyliśmy 24 lokomotyw, 54 wagonów osobowych, 234 wagony ciężarowe, napełnione rozmaitym materyałem, 82 wozy z naftą, 10 wagonów patronów.

Nasi sprzymierzeńcy dostali się na brzeg prawy zachodniej Morawy i ścigają bez przerwy nieprzyjaciela w kierunku południowym. W okolicy Kruszevca wzięli 5.000 Serbów do niewoli, nadto znaleźli w szpitalu miejskim 1.500 rannych, zdobyli wielką ilość lokomotyw, wagonów, podwód, niezmierną ilość środków żywności i amunicyi wojennej.

Na innych frontach żadnej zmiany.

Nowy pobór we Włoszech.

Zurych, 10 listopada.

Dzieniki tutejsze donoszą z Rzymu:

W najbliższym czasie powołana zostanie pod broń we Włoszech **trzecia kategorya klas,** które dotąd nie zostały wcielone do szeregów. Liczba tego kontyngentu ma wynosić 800.000 ludzi.

Włosi zagrożeni w Albanii.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Lugano, 11 listopada.

Sombrero pisze w gazecie »Stampa«: Nowa sytuacya na Bałkanie pociąga za sobą dla Włoch skutki pierwszorzędnej wagi. Leżą one w wielkich ruchach wojsk niemieckich, austryackich i bułgarskich skierowanych w stronę granicy czarnogórskiej w celu odcięcia Serbom drogi odwrotowej. Pochód ten ku wybrzeżom **Adryi jest właśnie największem niebezpieczeństwem dla Włoch.** Przebieg wypadków w Grecyi pozwala się domyśleć **istnienia porozumienia pomiędzy Grecyą a Bułgaryą.** Bułgarzy u brzegów Adryi byliby groźbą dla Włoch, które później w Walonie byłyby ściśnięte.

Przesilenie w Grecyi.

(Tel. wł. »N. Reformy«.)

Berlin, 11 listopada.

»Berl. Tageblatt« donosi z Aten:

Król oświadczył, że jeżeli Venizelos i jego zwolennicy nie zaprzestaną utrudniać rządowi kontynuowania polityki neutralności, będzie zmuszonym zaprowadzić **dyktaturę wojskową.** Rozwiązanie Izby nie nastąpi, gdyż przeprowadzenie nowych wyborów w obecnych warunkach jest niepożądane.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Ateny, 11 listopada.

(Agencya Havasa). Wobec jednego z współpracowników dziennika »Patris« oświadczył prezydent ministrów Skuludis, że gabinet tylko wtenczas przedstawi się Izbie, jeżeli będzie miał pewność, że otrzyma większość, w przeciwnym razie Izba będzie rozwiązana.

W polityce Grecyi nie nastąpi zmiana.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Ateny, 11 listopada.

Doniesienie agencyi Havasa: Wczoraj odbyła się pierwsza rada ministeryalna. Oczekują, że w polityce rządu nie nastąpi żadna zmiana.

Paryż, 11 listopada.

Głosy prasy tutejszej o nowym gabinecie greckim odzwierciedlają wielkie rozczarowanie z powodu, że Venizelos nie został powołany do steru rządu. Zasadniczą myślą artykułów we wszystkich dziennikach jest, że **czwórsojusz na razie musi zrezygnować z nadziei, by Grecya stanęła po jego stronie.**

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 11 listopada.

(Agencya »Milli«). Główna kwatera donosi:

Front dardanelski: Zwykła wymiana ognia w dalszym ciągu.

Anaforta: Artylerya nasza zniszczyła jedno działo nieprzyjacielskie wielkiego kalibru u ujścia Asmagdere i stanowisko koło Estampette, skąd rzucano bomby.

Ariburnu: Koło Sunghubair silna walka piechoty i rzucanie bomb. Nasza artylerya skutecznie ostrzeliwała rowy nieprzyjacielskie.

Sed-il-Bahr: Artylerya nieprzyjacielska przy ostrzeliwaniu naszych rowów na lewem skrzydle wyrządziła szkody. Artylerya nasza otworzyła skuteczny ogień na żołnierzy nieprzyjacielskich, pracujących nad wznoszeniem stanowisk do rzucania bomb. Na froncie lekki ogień piechoty i żywszy ogień artyleryi, oraz walka bombami. Okręty nieprzyjacielskie wzięły udział w walce, nie osiągnęły jednak skutku.

Organizacya konserwatystów w Królestwie Polskiem.

(Koresp. własna „Nowej Reformy“.)

Piotrków, 6 listopada.

Na arenę polityczną w Królestwie Polskiem, okupowanem przez Austro-Węgry, nowy wstępuje czynnik. Do szeregu już istniejących grup o konserwatywnem zabarwieniu politycznem przybywa jeszcze jedna organizacya. Inicyatywa do założenia tej nowej partyi wychodzi ze sfer ziemiańskich w Lubelskiem, które pod hasłem zbrojnej z Rosyą walki pragną skupić jak największą ilość żywiołów umiarkowanych w Polsce, pozostającej pod zarządem austryackim. »Ziemiańska grupa

— ogłosiła obszerny program, w którym wyłuszcza zasadnicze linie swoich dążeń w kierunku politycznym, manifestując się jako partya konserwatywna z frontem antyrosyjskim.

— »Naród polski — czytamy w programie tej grupy świeżo opublikowanym — porywając się kilkakrotnie do walki o swój byt państwowy, mimo bohaterskich wysiłków, nie miał szczęścia, lub nie umiał wybrać odpowiedniej chwili dziejowej, gdy zatarg wielkich mocarstw pozwala i narodowi słabszemu na szali zaważyć. Dziś stoimy wobec zmagań się potężnych państw rozbiorowych, gdy splot przeróżnych interesów politycznych zmusza do postawienia kwestyi polskiej na porządek dzienny zagadnień europejskich... Dziś po latach stu dwudziestu niewoli stajemy wobec chwili już nie tylko możliwości, ale potrzeby wypowiedzenia swych aspiracyj, poparcia ich czynem i rzucenia na szalę dziejów tego, co mamy do złożenia Ojczyźnie w ofierze.«

W dalszym ciągu wskazują autorowie na działalność rusyfikacyjną rządu rosyjskiego w Polsce, stwierdzając, że społeczeństwo rosyjskie zachowywało się wobec tych metod rządowych biernie, a nawet trzymało się zdala, jakby nie biorąc udziału w tej zaborczej gospodarce... Ten stan rzeczy uległ jednak zmianie na naszą niekorzyść od czasu, gdy społeczeństwo rosyjskie przez swe przedstawicielstwo w Dumie zaczęło przyjmować czynny udział w rządzie.

»Wówczas — głosi program — zarysowało się jasno wrogie nam stanowisko narodu rosyjskiego — i dzisiaj rozróżnianie misterne między zachłannym rządem, a »poczciwym« narodem rosyjskim — stało się fikcyą. Ten naród walczy z nami — poza represyjnym systemem rządowym, zabagniając życie nasze swoją giętkością moralną, swoją niby filozoficzną zasadą względności wszystkiego — zła i dobra. Prowadzi to do zatrucia duchowego naszej młodzieży, kształcącej się w ich zakładach, do załamania tego szkieletu, który wytworzył sobie naród polski pod wpływem kultury zachodu, przy oparciu o Kościół i dobrą polską tradycyę.«

Mając powyższe względy na widoku, dochodzą autorzy do przeświadczenia, że »jakoweś porozumienie z rządem i narodem rosyjskim możliwe byłoby dopiero po zupełnem politycznem odłączeniu od Rosyi ziem polskich, pozostających do czasu wojny obecnej pod jej władzą. Stąd więc podjęta walka musi mieć front przeciw Rosyi.«

Z kolei prezentują się inicyatorowie tej nowej partyi politycznej jako zwolennicy »zdrowego konserwatyzmu«, motywując swoje stanowisko w sposób następujący:

»Mając na względzie, że wiekowe tradycye powoływały w pierwszym rzędzie ziemiaństwo do dźwigania obowiązków politycznych w Polsce, że ziemiaństwo i dziś jest jedną z najoświeceńszych i najbardziej wpływowych warstw społeczeństwa, że nawet w czasach spętania i niemal zaniku życia politycznego w Polsce stało ono na straży ideałów wiary i polskości — uważamy się i dzisiaj za powołanych i zdolnych do podjęcia tej odpowiedzialności, aby łącznie z innemi warstwami społeczeństwa poprowadzić naród ku lepszej przyszłości.

»Ponieważ chwile dziejowego zamętu zdolne są wytrącić społeczeństwo z pewnej równowagi wewnętrznej i pchnąć je na drogę niedojrzałych, ryzykownych reform, wskazanem jest w tych sprawach zachowanie tego zdrowego konserwatyzmu, któ-

ry pozwala docenić, szanować i strzedz dorobku epoki minionej, który nie zrywa łączności z tradycyą, lecz na niej buduje.«

Reformy, oparte o podwaliny budowy społecznej: religię, rodzinę, prawo własności, porządku społecznego i społecznej harmonii, znajdą w nowej tej partyi konserwatywnej poparcie i pomoc.

»Uważając ziemię za podstawę główną bytu polskiego, dbać musimy, by pozostała ona nadal w ręku polskiem.«

Walka z cenzurą we Francyi.

W walce z cenzurą francuską kroczy na czele były antymilitarysta, Gustaw Hervé, który w piśmie swojem „La Guerre Sociale“ występuje przeciwko cenzurze w sposób, który świadczy, że „Anastazya“ (tak nazywają Paryżanie cenzurę) nie jest znowu tak straszną nad Sekwaną. W artykule p. t. „La tète d'Anastasie“ domaga się Hervé od Brianda, ażeby „zmiażdżył głowę tej żmii, która zabija wszelką krytykę“, zaś w artykule p. t. „Gabinet zwycięstwa“ zwraca się do Brianda w tej sprawie, pisząc pomiędzy innemi:

„Jakiem prawem rząd chce nam zabronić ogłaszania urzędowych biuletynów niemieckich, które codziennie czytamy we wszystkich szwajcarskich i angielskich dziennikach, przychodzących do Francyi? Jeżeli sprawozdania nieprzyjacielskie zawierają kłamstwa i wiadomości przesadne, które mogłyby nasz zapał wojenny ochłodzić, to nic przecież nie przeszkadza rządowi w dodawaniu odpowiednich uwag. Te uwagi często nie są wcale potrzebne. Czytam regularnie sprawozdania niemieckie, ale chociaż odczuwam w nich kolec, to jednak nie sądzę, ażeby one były tak kłamliwemi“.

Dalej żąda Hervé, ażeby prasie francuskiej wolno było pisać o gospodarce rządu rosyjskiego. — Dziennikom francuskim, powiada Hervé, nie wolno piętnować reakcyi rosyjskiej, nie wolno popierać wolnościowego ruchu w Rosyi. — Następnie pisze Hervé:

„Jeżeli w tym, lub owym zakątku Francyi, powołani pod broń obywatele, z których wielu liczy 30 do 45 lat życia i kieruje przedsiębiorstwami, wymagającemi tyle rozumu, co prowadzenie kompanii, lub batalionu — jeżeli ci obywatele są traktowani jak nieponie w zakładach poprawczych, to domagamy się prawa piętnowania takich występnych niedorzeczności.

„Jeżeli ten lub ów pułk, tę lub ową dywizyę ostrzeliwały nasze własne działa, jeżeli naszym żołnierzom wydarte zostało zwycięstwo, gdyż nie posłano im posiłków, jeżeli o takich błędach donoszą nam zewsząd szeregowcy i oficerowie, to powinniśmy mieć prawo donosić o tem rządowi, ażeby spowodować karę i poprawę.

„Powiedzą nam: „To jest rzeczą naczelnej komendy“. Tak. Ale naczelna komenda nie otrzymuje o tem żadnej wiadomości. Przecież ludzie, którzy te głupstwa popełnili, nie będą o nich donosić zgodnie z prawdą. Może nam powiedzą, że przez to siejemy zniechęcenie wśród ludności i niekarność wśród wojska. Nie. O tem, kto sieje zniechęcenie i niekarność, można dowiedzieć się z miliona listów, które przychodzą z frontu, albo z opowiadań żołnierzy rannych lub wysłanych na urlop. Listy i opowiadania owe stwierdzają, że wspomniane błędy i nadużycia coraz bardziej się mnożą, a nikt ich nie tępi. I dlatego cały naród żąda od nowego gabinetu, ażeby urwał głowę cenzurze“.

Tak pisze Hervé, z którym rząd francuski bardzo poważnie się liczy.

KRONIKA.

Kraków, 11 listopada.

Kraków przed rokiem. Stałym mieszkańcom Krakowa, którzy od wybuchu wojny nie opuszczali miasta, jak senne marzenie trapiącej zmory przychodzą obecnie na pamięć wrażenia przeżywane przed rokiem. Pierwsza połowa listopada z. r. była niewątpliwie jednym z najcięższych okresów życia ludności Krakowa. Ukończyły już swe czynności komisye ewakuacyjne, a w opuszczonym Krakowie pozostała zaledwo połowa dawnej ludności. — Gmach Krzysztoforów rozbrzmiewał jeszcze gwarem obozującego tam batalionu legionistów, gotujących się do wymarszu na nowe walki. Wśród porannych i wieczornych mgieł, snuły się ostatnie gromadki uchodźców z tobołkami w rękach, wędrujących za rogatki miejskie. — Na plantacyach rozłożone oddziały wojsk w przemarszu na plac bojowy, już to powracających rannych i maruderów z dymiącemi po ulicach kuchniami polowemi, wytwarzały nastrój, który dał Krakowowi zakosztować przedsmaku przeżyć wojennych.

Przed magistratem tłumy cisnące się po mąkę, po pożyczki ewakuacyjne, na wszystkich twarzach widna troska i niepokój o jutro. A gdy nadeszły jeszcze cięższe dni, gdy dolatywać począł z oddali, a potem coraz bliższej odległości huk armat, gdy nad miastem szumieć zaczęły nasze i nieprzyjacielskie aeroplany, gdy Kraków wchłaniać począł atmosferę wojny, miasto zmieniło całkowicie swą fizyognomię. Przyszły dni naprawdę ciężkie. — Gromadki samotników cisnące się do otwieranych na kilka tylko godzin dziennie restauracyj, sklepów i kawiarń, jakiś niewytłomaczony nastrój niepokoju i oczekiwania groźnych wypadków.

Wszystko to minęło jak sen niemiły, a dziś po roku powraca do nas jako wspomnienie, o czemś co jak groźne widmo przesunęło się około nas, aby nas ochronić od prawdziwej grozy wojennej, od tych przeżyć, których los niestety nie wszystkim Polski mieszkańcom oszczędził.

Na zimę dla legionistów. W dniach 19 i 20 b. m. delegacya Departamentu Wojskowego N. K. N. wspólnie z Ligą kobiet urządza zbiórkę na zaopatrzenie legionistów, stojących w polu, w ubrania zimowe, uzupełniające normalne ubrania żołnierza.

Jako dary pożądane są: ciepła bielizna, sweatery, rękawiczki, mitynki, nakolanniki, kamasze, skarpetki, ciepłe kaftany, futerka i t. p. Poza ofiarnością w naturze pożądaną jest ofiarność w pieniądzach: mianowicie nabywanie „bonów koronowych na wełnę“. Bony nabywać można w sklepie Ligi kobiet (plac Maryacki 9). Ofiary w naturze przyjmują od dnia 11 b. m. magazyny Departamentu Wojskowego N. K. N. przy ulicy Gołębiej 20 (od 4 do 6).

Na zawiadomienie kartką o gotowości złożenia ofiary zgłosi się po nią do mieszkania ofiarodawcy kursor delegacyi.

Pogrzeb ś. p. Zygmunta Mendelsburga, radcy miejskiego, wicedyrektora filii krakowskiej Banku Przemysłowego, odbył się wczoraj po południu na cmentarz rakowicki przy bardzo licznym udziale szerokich kół obywatelstwa krakowskiego, świadczącym wymownie o wielkiej sympatyi, jaką zmarły cieszył się w Krakowie. Między innymi przybyła Rada miasta Krakowa »in corpore« z prezydentem drem Leo i wiceprezydentami drem Nowakiem, drem Zollem, drem Bandrowskim i Maryewskim, starosta Kowalikowski w zastępstwie delegata Adama Fedorowicza, grono wyższych urzędników magistratu krakowskiego, eksc. Witold Hausner, wiceprezydent sądu wyższego Stebelski, dyrektorzy miejskiej Kasy oszczędności pp. Kowalski, Onyszkiewicz i dr Tadeusz Federowicz, dyrektor powiatowej Kasy oszczędności Strzyżowski, dyrektorzy banków krakowskich pp. Armółowicz, Bigo, Dołżycki, Ungar, dr Paygert, Filippi, Szancer i Holzer, dyr. Tow. wzajemnych ubezp. dr Paszkowski i Szatkowski, radca dworu Sare, prezydyum Izby handlowej i przemysłowej pp. prezydent J. K. Federowicz i wiceprezydent Tadeusz Epstein, oraz sekretarze Izby dr Josefert i dr Beres, liczni członkowie tej Izby, wiceprezes Krajowego Związku turystycznego radca dr Schneider, urzędnicy Banku Przemysłowego, oraz liczni przedstawiciele świata kupieckiego i przemysłowego w Krakowie.

Gdy wyniesiono trumnę z domu żałoby i złożono na karawan, okryty licznymi wieńcami, chór »Lutni«, której zmarły był wiceprezesem, odśpiewał »Beati mortui«, poczem kondukt ruszył na cmentarz, gdzie zwłoki złożono do grobowca rodzinnego.

XII. wystawa Gwiazdkowa. Filia Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie urządza w roku bieżącym począwszy od dnia 1 grudnia dwunastą wystawę Gwiazdkową. Wielkie zainteresowanie obcych i swoich naszą stałą wystawą, dającą obraz wytwórstwa rodzimego, jakoteż frekwencya i obroty handlowe lat poprzednich, dają pełną rękojmię, iż tegoroczna wystawa Gwiazdkowa uda się doskonale, tem więcej, że w społeczeństwie tkwi zrozumienie konieczności ekonomicznego odrodzenia kraju, tak strasznie wojną zniszczonego. Wszyscy przeto przemysłowcy w kraju, którzy produkują stosowne na upominki świąteczne przedmioty, powinni najrychlej zgłosić swój udział w wystawie pod adresem Filii Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie: ulica Straszewskiego L. 28.

Koło kobiet Tow. pomocy przemysłowej w Krakowie urządza w najbliższym czasie dwa kursa, a mianowicie: kurs kilimkarstwa, oraz kurs kroju bielizny.

Kurs kroju bielizny, prowadzony najnowszym systemem, obejmie, oprócz kroju bielizny, także krój szlafroków, halek, matinek, staników, fartuszków, oraz bielizny i ubranek dziecinnych. Nauka odbywać się będzie w godzinach rannych lub popołudniowych, zależnie od życzenia większości uczenic. Kurs będzie trwał 2 miesiące, nauka dwa razy tygodniowo po dwie godziny. Opłata za kurs 22 korony.

Kurs kilimkarstwa urządzony będzie pod kierownictwom pani Ewy Ramzowej, nauka trwa 2 miesiące po 2 godziny codziennie rano, a opłata za kurs wynosi 50 koron.

Kurs kwiatów sztucznych oraz modniarstwa rozpoczął się dnia 10 listopada, ponieważ pozostało jeszcze kilka wolnych miejsc, przedłużono wpisy aż do dnia otwarcia. — Wszelkich informacyj udziela Koło kobiet Tow. pomocy przemysłowej w godzinach rannych od 11—1 w lokalu filii Ligi pomocy przemysłowej, ul. Straszewskiego l. 28.

Z Akademii umiejętności. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek dnia 15 b. m. o godzinie 5 po południu. — Porządek dzienny: 1) Profesor dr Michał Rostworowski: »Rzut oka na działalność Komisyi rządzącej, ustanowionej przez Napoleona I.« 2) Dr Aleksander Szczepański: »Przedmiot i zakres nauki społecznej o gospodarstwie«. 3) Dr Tadeusz Brzeski: »O granicach ekonomii społecznej«. Następnie odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Z pałacu Tow. sztuk pięknych. Wystawa obecna cieszy się bardzo liczną frekwencyą, zwłaszcza w ubiegłą niedzielę roiło się od publiczności, żądnej wrażeń, nie mających z wojną nic wspólnego. Sztuki piękne są snać wytchnieniem dla skołatanych zdarzeniami bieżącej chwili umysłów. Szczególniejszem zainteresowaniem cieszą się autolitografie prof. Leona Wyczółkowskiego, a w szczególności znajduje popyt kolorowy widok zimowy kaplicy Zygmuntowskiej. Dzieło to stworzył artysta w Warszawie w chwili zbliżania się armij sprzymierzonych, gdy podczas odgłosów burzy wojennej, internowany tamże, myślą tęskną zwracał się ku królewskiemu Wawelowi. Po oswobodzeniu miasta wrócił prof. W. do Krakowa, zabierając tylko ze sobą po 1 egzemplarzu wystawionych prac autolitograficznych. Na wielostronne zapytania wyjaśniamy tedy, że następne egzemplarze odbitek nadejdą z Warszawy w krótkim czasie.

Z teatru miejskiego. Repertoar przyszłego tygodnia ulegnie zmianie o tyle, że zamiast zapowiedzianej na poniedziałek 15 b. m. sztuki Tristana Bernharda „Joanna Doré“ dana będzie na wielostronnie objawione życzenie doskonała komedya Shav'a: „Pigmalion“ z panią Solską i p. Bończą w rolach głównych.

Nieuzasadnione pogłoski. Otrzymujemy z prezydyum magistratu następujący komunikat: Umieszczona przed dwoma dniami w dwóch tutejszych dziennikach notatka o rzekomo zamierzonem ustąpieniu z magistratu dyrektora Grodyńskiego i objęciu przez niego rzekomo otworzyć się mającej posady dyrektora Kasy oszczędności m. Krakowa, nie jest opartą na żadnej zgoła podstawie.

Kronika lwowska.

Kasprowicz we Lwowie. Jan Kasprowicz, który cały przeciąg wojny przebył na Podhalu, powrócił już do Lwowa. Kasprowicz rozpoczyna wykłady na wszechnicy, skupiając koło siebie, jak zawsze, żywe, gorące zajęcie młodzieży uniwersyteckiej.

Dar Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych dla szkół polskich w Warszawie. Na pierwszą wieść o powstających szkołach polskich postanowił zarząd główny T. N. S. W. pospieszyć z pomocą tym usiłowaniom według możności swojej. Wykonując odnośną uchwałę, przesłało prezydyum towarzystwa Wydziałowi oświecenia przy Komitecie Obywatelskim miasta Warszawy w darze po dziesięć egzemplarzy wszystkich podręczników szkolnych własnego nakładu i po trzy egzemplarze wszystkich innych swoich wydawnictw. Równocześnie T. N. S. W. przesłało Wydziałowi w specyalnym liście wyrazy głębokiego hołdu i radości z powodu tak szybkiego powołania do życia tych szkół w Warszawie.

Lwów bez soli. W całym Lwowie panuje od kilku dni dotkliwy brak soli. Zapasy w sklepach miejskich są wyczerpane. Przyczyna leży w tem, że Wydział krajowy, mimo przedstawień, poczynionych przez starostę p. Grabowskiego, powierzył wyłączną sprzedaż na Lwów jednemu kupcowi, Abrahamowi Kretzowi, a odmówił dostawy soli miejskiemu Zakładowi aprowizacyjnemu, oraz arcybiskupiemu komitetowi ratunkowemu. Komisarz rządowy starosta Grabowski odniósł się w tej sprawie telegraficznie do namiestnictwa.

Z kraju.

W Czatkowicach i Czernej odbędzie się w dniu 13 b. m. uroczystość sadzenia drzew owocowych przy drogach publicznych przez dzieci szkoły ludowej. Uroczystość poprzedzi nabożeństwo w kościele O.O. Reformatów w Czernej, poczem ruszy pochód z kościoła na granicę Czatkowic i Czerny, skąd rozpocznie się sadzenie drzewek.

Pożar w Małej Wsi. Korespondent nowosądecki pisze nam:

Dnia 5 b. m. około godziny 11 w nocy nagle niemal nad całem miastem zajaśniała łuna pożarowa. Równocześnie strażak miejski z wieży ratuszowej sygnalizował pożar w Małej Wsi, położonej opodal miasta po lewej stronie Dunajca. Ogień, szerzący się z niezwykłą gwałtownością, objął trzy gospodarstwa, mianowicie dwóch Jurczaków i Tokarza. To, co objęte było pożarem, nie mogło już być uratowane — akcya więc straży i pogotowia wojskowego ograniczała się do tego, by nie dopuścić do rozszerzenia się pożaru. Objęte pożarem gospodarstwa zgorzały doszczętnie. Prócz budynków, pastwą płomieni padła cała tegoroczna krescencya, kilka sztuk bydła i nierogacizny, dwa konie i podobno znalazł śmierć w płomieniach jakiś umysłowo chory włóczęga. — Szkoda łączna dochodzi do około 80.000 K. Ubezpieczone były częściowo tylko budynki

Restytucya sądu w Podhajcach. Prezydyum lwowskiego wyższego sądu krajowego w Ołomuńcu zawiadamia, że sąd powiatowy w Podhajcach urzędował także w czasie nieprzyjacielskiej inwazyi i nadal wykonywuje sądownictwo.

Zniszczenie Białego Kamienia. Biały Kamień, w dolinie Bugu, między Złoczowem a Oleskiem, mimo, że położony na uboczu od linii kolejowej i głównych traktów, nie uniknął zniszczenia i przemarszu armii rosyjskiej, połączonego z gwałtami. Rabunki, rekwizycye, nahaja — wszystkiego tego zakosztowała ludność miasteczka. Niedola jej jednak doszła do szczytu w dniu 27 października, kiedy Rosyanie, poniósłszy koło Bełzca klęskę, przypisali ją »zdradzie« żydów z Białego Kamienia i postanowili pomścić ją srogo. Rankiem zapowiedzieli, że miasto spalą i zaczęli czynić do tego przygotowania. Ludność w trwodze opuściła mieszkania i domy, uciekając za miasto, na łąkę. Stamtąd widziała, jak wybuchły płomienie wśród miasta, i to nietylko w dzielnicy żydowskiej, którą Rosyanie podpalić zamierzali, ale i w chrześcijańskiej. Rosyjscy bowiem żołnierze-żydzi, jak stwierdza korespondent »Gazety Wieczornej«, podczas gdy ich koledzy podpalali domy żydowskie, z zemsty podpalili domy chrześcijańskie.

Zgromadzona na łące ludność żydowska przeżywała tymczasem okropne chwile. Dwa razy zapowiadali jej oficerowie kozaccy, że wszyscy mężczyźni będą za zdradę masowo rozstrzelani; zaczęto ich już oddzielać od kobiet i dzieci. Wieczorem wreszcie oświadczono, że ludność odstawioną będzie do sądu złoczowskiego dla zbadania sprawy i wydania wyroku. Popędzono więc wszystkich pod eskortą do Złoczowa. Tu przez cały dzień trzymano ich na podwórzu więziennem, a wieczorem kazano całą rzeszę głodną i zbiedzoną znów odstawić do Białego Kamienia. Prowadzono ją bocznemi drogami i dopiero w trzecim dniu przyprowadzono tłum do miasteczka. Nie zastali w niem niczego. Wśród ogólnej pożogi pozostały w dzielnicy żydowskiej tylko cztery domy nietknięte i bożnica, z domów chrześcijańskich spłonęło 70.

Podczas grabieży wtargnęli Moskale do synagogi, zabrali ukryte sprzęty i nieliczne rzeczy wartościowe. Straszna nędza stała się udziałem ludności miasteczka, głód i epidemie stały się jej udziałem.

Z Królestwa Polskiego.

Z Lubartowa. (Stosunki w mieście. — Akcya N. K. N. — Szkoły. — Zniszczenie okolicy). Decydujący wpływ w powiecie posiada stan ziemiański wraz z duchowieństwem. — Miasto Lubartów ma ludności 7.954. Rada miejska składa się z burmistrza i 2 ławników. Przy magistracie istnieje sekcya szkolna, utworzona wspólnie przez Komitet Obywatelski i Wydział Narodowy. Istnieją dwie szkółki początkowe dla dzieci (jedna szkółka miejska, obliczona na 120 dzieci, druga prywatna), wkrótce mają być otwarte jeszcze dwie miejskie szkółki, obliczone każda na 120 dzieci.

Połowa wsi w powiecie spalona, reszta ogołocona z koni, bydła, wozów. Brak żywności, mydło, świece, nafta są rzadkością. W handlu zastój. Przemysłu prawie niema. Większość mieszczaństwa trudni się rolnictwem.

Z Łodzi. (Rozdział mąki i chleba. — Szkoły początkowe. — Delegacya z Berlina. — O język polski w magistracie). Komitet rozdziału mąki i chleba, w celu ukrócenia spekulacyi piekarzy, zwrócił się do magistratu z prośbą o pozwolenie na otwarcie w Łodzi sklepów, w których sprzedawanoby chleb i mąkę po cenach, wskazanych przez taksę urzędową. Projektowane otwarcie szeregu gminnych szkół początkowych na przedmieściach Łodzi nie dojdzie w roku bieżącym do skutku, z powodu braku funduszów w kasie miejskiej. Delegacya szkolna postanowiła oddać gmachy gimnazyów miejskich męskiego i żeńskiego do dyspozycyi początkowych szkół miejskich polskich i niemieckich. Przy chrześciańskiej Resursie rzemieślniczej powstała kooperatywa spożywcza. Zarząd kooperatywy składa się z trzech komisyi: kupującej, sprzedającej i kontrolującej. Zarząd Resursy wspomnianej postanowił otworzyć tanią herbaciarnię i czytelnię. Projektowane też jest urządzenie taniej kuchni dla rzemieślników.

W dniu 2 b. m. do Łodzi zjechali deputowani parlamentu niemieckiego, w celu zbadania stanu przemysłu łódzkiego. Zwiedzili oni zakłady Poznańskiego, gdzie p. Maurycy Poznański wygłosił referat o celach i zadaniach przemysłu polskiego.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w Łodzi w piątek 5 b. m. rozpatrywana była interpelacya radnego, dra Seweryna Sterlinga i towarzyszy, dotycząca posługiwania się przez magistrat łódzki w niektórych drukach i dokumentach tylko językiem niemieckim. Dr Sterling tak uzasadniał swą interpelacyę: Według ordynacyi miejskiej w magistracie bezpośrednio równe prawa posiadają język polski i niemiecki. A ponieważ nieskorzystanie w zupełnej rozciągłości z języka polskiego w instytucyi urzędowej, jaką jest magistrat, byłoby równoznacznem z rezygnacyą z tegoż prawa, przeto należy pilnie strzedz swych przywilejów, sankcyonowanych przez prawo i bacznie śledzić wszelkie samowolne uchybianie i ograniczanie języka polskiego przez niektórych urzędników magistratu.

W odpowiedzi na powyższą interpelacyę nadburmistrz Schoppen, zgadzając się zasadniczo ze słusznością wywodów, oświadczył, iż w interesie dobrej zgody starać się będzie o wycofywanie z obiegu druków niemieckich i zastąpienie ich drukami w języku polskim obok niemieckiego.

Z Łęczycy. (Zrzeszenia patryotyczne kobiet. — Zakazany odczyt. — Gazeta niemiecka). W Łęczycy, Gostyninie i Kutnie rozwijają ożywioną działalność instytucye kulturalne i społeczno-gospodarcze, jak „Koło Pomocy Legionom“, „Liga Kobiet“, „Biblioteka Polska“, „Koło Ziemianek“ i in. Pisma, odezwy i wszelkie wydawnictwa N. K. N. cieszą się w tych okolicach w różnych kołach społeczeństwa coraz większą poczytnością. Wzrasta zainteresowanie zagadnieniami ogólno-narodowemi, czego dowodem liczne konferencye i pogadanki, poświęcone rozpatrywaniu obecnego położenia politycznego narodu polskiego. Zapowiedziany przez »Towarz. Biblioteki Publicznej« w Łęczycy odczyt pod tytułem „Mieszczaństwo w Polsce“ nie doszedł do skutku z powodu zakazu wydanego przez cenzurę niemiecką.

Landratura dla Łęczycy, Gostynina i Kutna wydaje tygodnik p. t. „Kreisblatt des Lenczyzer Kreises“, zawierający najrozmaitsze rozporządzenia władz okupacyjnych w języku niemieckich i polskim.

Zakłady szkolne z wyjątkiem 4-klasowej szkoły realnej i świeżo przyjętej na etat miejski szkoły p. Salskiej, są w Łęczycy nieczynne.

Kronika warszawska.

Przymusowe paszporty w Warszawie. „Deutsche Warschauer Ztg.“ pisze: Na mocy rozporządzenia wodza naczelnego na wschodzie ogólny przymus paszportowy wprowadzono również dla Warszawy i Pragi.

Zdjęcia fotograficzne w komisyach są bezpłatne. Każda osoba powinna jednocześnie podać dokładny rysopis (personalia), oraz swój stan, celem wciągnięcia do paszportu. Wystawione w komisyach paszporty wydawane będą dopiero później po cenach zniżonych. Zwracamy uwagę, że każdy, kto w czasie właściwym nie zaopatrzy się w paszport, będzie ukarany.

Orgia spekulacyjna i drożyzna. Z ramienia sekcyi żywnościowej Komitetu Obywatelskiego wyjeżdżał z Warszawy do Berlina i Hamburga, jako delegat p. H. Pietraszkiewicz i zakontraktował znaczne partye niektórych artykułów, a w szczególności masła solonego i słoniny, ryb suszonych, fasoli, śledzi, herbaty, kakao, świec i nafty.

W sprawie tej pisze „Kuryer Warszawski“:

„Możemy być szczerze wdzięczni sekcyi żywnościowej za podjęte starania dla unormowania cen i zaopatrywania miasta w żywność, trzeba jednak trzeźwo zdać sobie sprawę, że zakupy w krajach neutralnych zaledwie w drobnej cząstce mogą wpłynąć na zmianę położenia. Położenie to zmieniłoby się zasadniczo dopiero wtedy, gdyby były rozpoczęte starania ku ukróceniu panoszącej się bezkarnie spekulacyi. Wszak to, do czego doszło w handlu najniezbędniejszemi artykułami żywności, jest objawem strasznym i zbyt groźnym. — Zaginęło wszelkie pojęcie o uczciwym zysku kupieckim; spekulanci zarabiają po 500 do 600 procent na artykułach tak niezbędnych, jak: cukier i tłuszcze. Słonina i masło dochodzi w Warszawie do 2 rubli za funt: sadło do 1 rb. 80 kop. Następstwa odżywiania się mas ludowych, pozbawionych tłuszczów, niedługo każą na siebie czekać.

Most Kierbedzia. Roboty przy odrestaurowaniu mostu Kierbedzia — jak pisze „Deutsche Warschauer Ztg.“ — idą żwawo. Konstrukcye żelazne są w większej części gotowe i roboty mają być do końca miesiąca prowadzone tak pospiesznie, iżby około połowy grudnia mogła być otwarta dla komunikacyi połowa jezdni na moście. Na tej połowie ma być przywrócona również komunikacya tramwajowa z Pragą, najpierw na jednym torze. Wysadzone w powietrze części żelazne rozpiłowy-

---

KAZIMIERZ TETMAJER.

WATERLOO.

(»Koniec Epopei« tom IV).

—o—

(Ciąg dalszy).

Na białej klaczy Désirée, ze szpicrutą w ręku, w szarym płaszczu przesiąkniętym od deszczowej wody, w kapeluszu z owisłemi skrzydłami, cały obryzgiwany błotem, po butach, po czerwonym, szytym złotem czapraku, gnał od Quatre-Bras i Genappe, jak szalony, by osiągnąć czoło kolumn, by kierować ogniem na Anglików. Mógł był już zgnieść Wellingtona. Bezpośrednio po zwycięztwie pod Ligny. Wiedział to doskonale, że na tych pozycyach, gdyby nie nieumiejętność wyzyskania momentu przez Neya i jego niepojęta, przeklęta bierność, gdyby nie własne niepojęte i przeklęte niewysłanie gwardyi w pole... Tak, obejmował sytuacyę myślą, jak nie potrafiłby nikt w świecie — — nie napróżno był przecież pierwszym wodzem świata — — gdyby był pchnął o siódmej rano, punktualnie o siódmej rano, z Ligny na Quatre-Bras gwardye i korpus generała Moutona, Wellington miał Neya z frontu, lewe skrzydło osaczone przez niego samego, wojsko nierozwinięte na pozycyi, odwrót na Genappe zagrożony — — gdyby go Ney był zmusił, gdyby on sam był wysłał gwardye i korpus Moutona o siódmej, punktualnie o siódmej rano — — Boże! Boże! przeklęta, niepojęta nieumiejętność wyzyskania momentu i bierność Neya, przeklęty, niepojęty błąd własny — — wszystko to tak wie, tak widzi jasno — — któżby lepiej potrafił to ocenić, niż on — — nie byłoby już armii angielskiej, byłaby już zdruzgotana, zmiażdżona, podarta w strzępy, gdyby Wellington był przyjął walkę, lub pchnięta w zgubny odwrót, równy pogromowi...

Każde uderzenie kopyta białej klaczy w grunt rozmiękły, każdy chlupot i bryzg błota wybija mu w mózgu jednę sylabę: obrazu zwycięztwa... sylabę po sylabie...

Dalej! Dalej! Gnaj, Désirée, szybkonoga strzało... Oto naumyślnie siadł na tego konia, aby być prędzej z powrotem w Paryżu, z wieścią o zwycięztwie — — wpada do izby prawodawczej, prosto z siodła, zbłocony, z ostrogami i szpicrutą w ręku — — zwycięztwo! victoria! — — nowy absolutyzm! nowe władanie światem! druga era jedynowładztwa, większa, kolosalniejsza — — nowe: veni, vidi, vici — nad najzaciętszym, najgroźniejszym, najwyższym z nieprzyjaciół...

Prędzej! Prędzej, biała Désirée!

Cesarz zagryza wargi, ściga on wymknięte z rąk zwycięztwo, ściga jego fantom — — lecz jakiś cień zastępuje mu drogę, cień potężniejszy, niż on, cień, w który Désirée leci, jak w las — — zda się, że jest on tak wielki, jak wieczność, objął go razem z białą klaczą, wchłonął, jak morze rybę — — cień, mrok — — nie przepędzą go kopyta najszybszego wyścigowca świata — —

oh!

co za zimno śmiertelne!!...

czy nie czujesz, biała Désirée, czy nie drżysz?!...

Napoleon Buonaparte leci w przeznaczenie...

Wszystko zgasło...

Ściemił się obraz zwycięztwa...

Niema wojsk naokoło, miejscowości Charleroi, Ligny, Quatre-Bras, Genappe, wojsk angielskich, holenderskich, belgijskich, pruskich, francuzkich — —

Napoleon Buonaparte gna w otchłań — — na białym koniu leci — — może to już nie on żywy, żyjący — — może to już jego samego cień, także cień, własny...

Noc zapada na oczy cesarza...

»Trzeba chcieć żyć i umieć umrzeć... wyzywać śmierć i przeznaczenie«...

Przeznaczenie dawało mu w rękę zwycięztwo.

Gdy go z ręki przeznaczenia nie wziął...

W piekło gna z chlupotem błota szybkonoga Désirée...

Ogień przeszywa pierś cesarza-widma — — noc zakrywa jego wzrok — — życie zamarło w nim — —

drgnął: armaty francuzkie!...

Zarył Désirée w błocie, już wydaje rozkazy, on bije Anglików, daje komendę działom: strzelać! strzelać!

to są Anglicy!...

Kulami z dział goni za Anglikami. Każdy strzał porywa cząstkę jego duszy. Jak łowca wielorybów harpunem dosięgnąć chce uchodzące zwierzę, on jak hakami harpunu chwycić chce, zatrzymać, przyciągnąć do siebie decydujące zwycięztwo, które mu uszło...

Noc kładzie kres tej gonitwie kulami z dział — —

o Buonaparte!

gonitwie daremnej...

Wieczorem zasiadł przy ogniu w dworku folwarku Caillon, małe pół mili od Belle-Alliance, w pustym dworku, którego gospodarz uciekł z rodziną. Mokry, bez rzeczy do zmiany, wyciągnął się na krześle przed ogniem. Schwytana kura, oskubana na prędce przez żołnierza, piekła się w kuchni; któryś z oficerów ofiarował cesarzowi butelkę wina.

Z założonemi rękoma na piersiach sechł przy płomieniu, wyciągnąwszy ku niemu buty, z głową skłonioną — —

układał plan — — był przecież pierwszym wodzem świata...

Czuł się straszliwie sam — — jakieś drzewo samotne koło okna z wybitą szybą, chłostane wichrem i deszczem, jęczało szumiącemi gałęziami...

Nikt nie przerywa tej ciszy. Jakby tylko jedno Przeznaczenie znajdowało się tu razem z nim. Może to ono gra na gałęziach i w liściach tego klonu, czy jesionu za oknem, jak na harfie...

W tem, ah! przecież — — dźwięk ostróg, brzęk szabli — ma swoich ludzi, ma kogoś przeciwko Przeznaczeniu, ma moc...

Wszedł generał kawaleryi Milhaud.

— A! Milhaud! Co tam?

(C. d. n.)

—o—

wa się za pomocą płomienia, w którym topi się kruszec i wydobywa się zatopione masy. Po ukończeniu robót usunięte będzie rusztowanie drewniane, aby nie tamować przepływu kry; z tego względu będzie usunięty również most Beselera. W początku stycznia 1916 roku, według przewidywań, przywrócona będzie komunikacya na całym moście.

Ślub. Dnia 6 listopada odbył się w kościele OO. Karmelitów w Krakowie ślub p. **Józefa Żelechowskiego** z p. **Aleksandrą Sikorską.** Ślubu udzielił młodej parze ks. Katana w asystencyi ks. Komorowskiego. — Wszystkim obecnym, a w szczególności znanej artystce pani Mokrzyckiej-Pilarz, za pieśń, odśpiewaną podczas uroczystości składają państwo młodzi serdeczne podziękowanie. 7863

Na głodnych w Warszawie. W dalszym ciągu złożono do moich rąk następujące kwoty: filia gimnazyum św. Jacka 61 K 62 h, gimnazyum V 68 K 48 h, prywatne wyższe gimnazyum żeńskie im. królowej Jadwigi 63 K 57 h, administracya „Nowej Reformy“ 1.621 K 56 h. Ofiarodawcom składam niniejszem serdeczne podziękowanie za Komitet. Adela Zollowa (Studencka 25).

Zmarli:

W bitwie pod Sokalem w dniu 28 lipca b. r. padł ś. p. Jan Buzek, urzędnik filii Tow. oszczędności i zaliczek w Boguminie na Śląsku, brat profesora i posła lwowskiego, dra Józefa Buzka.

Repertoar Teatru miejskiego.

Czwartek: »Marnotrawny ojciec«, komedya B. Shawa.

Repertoar teatru ludowego.

Czwartek o godz. 7½ wieczór, nowość: „Mama teatralna“, wodewil w 4 aktach ze śpiewami.

Zaprowadzenie kart chlebowych w Krakowie.

Z magistratu m. Krakowa otrzymujemy następujące obwieszczenie:

Na podstawie rozporządzenia c. k. namiestnictwa z dnia 28 października 1915 roku L. 30.937/pr., wydanego na podstawie §§ 4 i 6 rozporządzenia całego c. k. ministerstwa z dnia 26 marca 1915 roku Dz. p. p. Nr 75 **zostają zaprowadzone w Krakowie z dniem 14 listopada b. r. karty dla kontroli spożycia chleba i mąki.**

Od powyższego dnia wolno będzie kupować i sprzedawać chleb i mąkę tylko za urzędowemi kartami chlebowemi, któremi posługiwać się mają także i osoby wojskowe, o ile nie korzystają z wiktu eraryalnego.

Celem kart chlebowych jest zapobieżenie, aby nikt nie mógł zakupywać ze szkodą drugich więcej mąki lub chleba, niż ustawa przepisuje.

Karta chlebowa uprawnia do zakupna na osobę dziennie 200 gramów mąki lub 280 gramów chleba, czyli tygodniowo 1'40 kilograma mąki lub 1'96 kilograma chleba. — Karty chlebowe wystawiane są dla jednej osoby na przeciąg tygodnia, a co tydzień w odrębnych kolorach. Niezużyte w ciągu tygodnia karty chlebowe tracą swoją ważność i nie mogą być zrealizowane w następnych tygodniach. — Miara dziennego spożycia mąki i chleba dla osób ciężko pracujących może być podniesiona do 300 gramów mąki lub 420 gramów chleba, wobec czego osoby te otrzymać mogą, prócz normalnej karty chlebowej, tygodniowo jeszcze pół tejże karty.

Prawo do podobnej karty dodatkowej mają następujące kategorye osób: Robotnicy górniczy, ziemni, pracujący w kamieniołomach, robotnicy leśni, robotnicy fabryczni, pracujący w szychcie nocnej, robotnicy budowlani, wreszcie robotnicy zajęci w przemyśle kowalskim i ślusarskim tak fabrycznym, jak i rękodzielniczym. Prawo do karty dodatkowej przysługuje robotnikom powyższym tylko od 18 roku życia z wyłączeniem członków ich rodzin. Rolnicy, którym przy sposobności wykupna zboża przez komisyonerów Wojennego Zakładu dla obrotu zbożem pozostawia się potrzebną do wyżywienia ilość zboża — nie otrzymują kart chlebowych.

Dla osób, zatrzymujących się w Krakowie tylko w przejeździe, wydawane będą karty dziennie, opiewające na 210 gramów chleba.

Dla rozdawnictwa kart chlebowych podzielone zostało miasto na 15 okręgów, a dla każdego z nich utworzono osobne Biuro okręgowe, a mianowicie: 1) dla okręgu I, obejmującego dzielnicę I i II, przy ul. św. Jana l. 28, II p. 2) dla okręgu II, obejmującego dzieln. III, przy ulicy Zwierzynieckiej l. 25, I p. 3) dla okręgu III, obejmującego dzieln. IV, przy ul. Karmelickiej l. 7, I p. 4) dla okręgu IV, obejmującego dzieln. V, przy ul. św. Filipa l. 18, II p. 5) dla okręgu V, obejmującego dzielnicę VI, przy ul. Pańskiej l. 5, parter. 6) dla okręgu VI, obejmującego dzieln. VII i część dzieln. VIII, po prawej stronie ul. Krakowskiej przy ulicy Orzeszkowej l. 5, I p. 7) dla okręgu, obejmującego resztę dzieln. VIII, przy ul. Brzozowej 11, I p. 8) dla okręgu VIII, obejmującego część dzieln. XXII, po lewej stronie ulicy Mostowej i Kalwaryjskiej, w gmachu filii magistratu tejże dzielnicy — Rynek podgórski l. 1. 9) dla okręgu IX, obejmującego resztę dzielnicy Podgórze i dzieln. IX Ludwinów przy ul. Kalwaryjskiej l. 36, I p. 10) dla okręgu X, obejmującego dzielnice X i XI w lokalu komisaryatu obwodowego w dzielnicy Dębniki, ulica Barska l. 26. 11) dla okręgu XI, obejmującego dzielnice XII i XIII, w lokalu komisaryatu obwodowego w dzielnicy Półwsie, ul. Tad. Kościuszki l. 34, I p. 12) dla okręgu XII, obejmującego dzielnice XIV, XV i XVI, w lokalu komisaryatu obwodowego w dzieln. Nowa Wieś, ulica Racławicka l. 3. 13) dla okręgu XIII, obejmującego dzielnice XVII i XVIII, w lokalu komisaryatu obwodowego w dzielnicy Krowodrza, ul. Mazowiecka l. 16, I piętro. 14) dla okręgu XIV, obejmującego dzielnice XIX i XX, w lokalu komisaryatu obwodowego w dzieln. Grzegórzki, ulica Grzegórzecka l. 44, parter. 15) dla okręgu XV, obejmującego dzielnicę XXI (Płaszów), w lokalu tamtejszego komisaryatu obwodowego l. 209.

Biuro centralne dla kart chlebowych mieści się przy ulicy Wiślnej l. 4, I p.

Każdy z powyższych okręgów podzielony został na rejony, obejmujące przeciętnie po 20 domów, a w rejonach do rozdawnictwa kart chlebowych powołani zostali mężowie zaufania z kół obywatelskich. W każdym domu umieszczony będzie napis, wskazujący do którego okręgu, rejonu i męża zaufania dom ten należy.

Rozdawnictwo kart chlebowych na pierwszy tydzień od dnia 14 do 20 listopada b. r. włącznie odbędzie się w następujący sposób:

W dniu 11 listopada b. r., t. j. we czwartek b. m. odbiorą wszyscy właściciele realności lub ich zastępcy w lokalach biur okręgowych druki na wykazy lokatorów, które wypełnią wyraźnem pismem i zgodnie z prawdą pod ścisłą odpowiedzialnością w dwóch egzemplarzach. Wykaz lokatorów obejmuje: imię i nazwisko wynajmującego mieszkanie (głowy gospodarstwa domowego), oraz ogólną ilość osób, znajdujących się w mieszkaniu łącznie z głową rodziny, bez względu na wiek. — W dalszej rubryce podać należy ilość osób ciężko pracujących w wieku od 18 roku życia z kategoryi poprzednio wymienionych, a w uwadze zaznaczyć ich zajęcie.

W dniu 12 i 13 listopada b. r. zgłoszą się właściciele realności ponownie do właściwych biur okręgowych z wypełnionymi wykazami lokatorów, z których jeden egzemplarz biuro zatrzyma, a drugi pozostawi właścicielowi domu, wręczając mu równocześnie za potwierdzeniem odbioru przypadającą dla jego domu ilość pełnych kart chlebowych bez kart dodatkowych; właściciele rozdadzą karty chlebowe bezzwłocznie swoim lokatorom za poświadczeniem odbioru w odnośnej rubryce zwróconego egzemplarza wykazu lokatorów.

Godziny urzędowe biur okręgowych wyznaczone zostały na czas od godziny 9—1 i od 4—7, zaś w pierwszych pięciu dniach, t. j. od dnia 11 listopada b. r. otwarte będą biura okręgowe od godziny 8—1 i od 3—8 wieczorem.

Właścicielowi realności nie wolno pod surową odpowiedzialnością przetrzymywać u siebie kart chlebowych, przeznaczonych dla lokatorów lub odmawiać ich doręczenia.

Drugi egzemplarz wykazu lokatorów z poświadczeniem odbioru odeszle właściciel realności do biura okręgowego najpóźniej do wtorku dnia 16 listopada b. r. włącznie.

Sposób rozdawnictwa kart chlebowych na dalsze tygodnie podany zostanie do powszechnej wiadomości osobnemi obwieszczeniami.

Zakłady zbiorowego spożycia, jak klasztory, szpitale, zakłady dobroczynne i humanitarne, domy więzienne, internaty i bursy i t. p. uważają się za gospodarstwa domowe i przełożeni ich również sporządzić mają wykaz lokatorów, podając ilość osób w ogólnej cyfrze z uwzględnieniem osób ciężko pracujących. Zakłady powyższe zgłaszać się mają po karty chlebowe do właściwych biur okręgowych. Zakładom tym może biuro centralne wydać za zwrotem pewnej ilości kart chlebowych asygnatę na odpowiednią ilość mąki, którą zakłady te zużywać mogą tylko według miary, oznaczonej kartami chlebowemi.

Hotelom wydawać będzie karty dzienne dla gości hotelowych biuro centralne.

O zmianach w stanie ilości osób lokatorów, zaszłych wskutek urodzenia, śmierci, przeprowadzenia się, przyjazdu czasowego, ma wynajmujący mieszkanie donieść bezzwłocznie do właściwego biura okręgowego.

Przepisy szczegółowe dla kupców i piekarzy odnośnie do sprzedaży chleba i produktów mącznych podane zostaną do publicznej wiadomości osobnem obwieszczeniem.

Właściciele restauracyj, kawiarń i jadłodajni podawać mogą swoim gościom chleb wyłącznie za odebraniem odpowiedniego odcinka karty chlebowej.

Karty chlebowe są dokumentami publicznymi, nieprzenośnymi, a fałszowanie ich podlega karze według ustawy karnej.

Za przekroczenie powyższych przepisów winni podlegną po myśli § 35 cesarskiego rozporządzenia z 21 czerwca 1915 roku Dz. p. p. Nr 167 karze grzywny w wysokości do 2.000 K lub do 3 miesięcy aresztu, a w miarę obciążających okoliczności do 5.000 K lub 6 miesięcy aresztu.

Przesyłki pocztowe a cenzura.

Komunikują nam: Reskryptem z dnia 4-go września b. r. wydało ministerstwo handlu w porozumieniu z c. i k. wojennym urzędem nadzorczym i naczelną komendą etapową następujące ograniczenia co do przesyłek, podlegających cenzurze:

1) Surowo wzbronionem jest przesyłanie pocztą wiadomości, szkodliwych interesom państwa. Do tej kategoryi należą szczególniej wszelkie wiadomości, dotyczące spraw wojskowych, choćby na pozór niewinnych, jak przyjazd i odjazd oficerów, zakwaterowanie lub przemarsz wojska, przesyłka lub przechowanie rzeczy wojskowych i t. p. 2) Listy muszą być nadawane w stanie otwartym i zaopatrzone nazwiskiem i adresem nadawcy. 3) Listy pieniężne i wartościowe należy przynosić na pocztę w stanie otwartym, a zamknąć je można dopiero w obecności urzędnika pocztowego. Nadawca winien okazać kopertę (pudełko) i zawartość urzędnikowi pocztowemu, który ma stwierdzić, że w przesyłce niema pisemnych zawiadomień; następnie w obecności i pod nadzorem przyjmującego przesyłkę urzędnika pocztowego, ma nadawca włożyć zawartość do koperty (pudełka), zamknąć i własną pieczęcią zapieczętować. — Laku i świecy dostarcza urząd pocztowy swoim kosztem. Wyższej opłaty za otwarte nadanie nie pobiera się i nie umieszcza się dopisku »przeliczono«; natomiast postanowienia o odpowiedzialności zakładu pocztowego pozostają niezmienione. Marki pocztowe celem ofrankowania nalepiać wolno dopiero po zapieczętowaniu koperty lub innego opakowania. 4) Na kuponach (odcinkach) nadawanych przekazów pocztowych i listów przesyłkowych nie wolno umieszczać, prócz adresu nadawcy, żadnych prywatnych wiadomości. 5) Do pakietów pocztowych, nadanych w urzędach pocztowych, położonych w obszarze cenzuralnym, nie wolno wkładać żadnych prywatnych zawiadomień. 6) W listach i kartkach pocztowych, wysyłanych z okręgu cenzuralnego, nie wolno umieszczać szyfr lub skróceń, oraz używać hebrajskich znaków pisarskich lub mowy pozaeuropejskiej.

Nad przestrzeganiem powyższych ograniczeń czuwają wojskowe komisye cenzuralne i urzędy pocztowe. — Urzędy pocztowe nadzorować mają zwłaszcza przestrzeganie przepisów, podanych w punkcie 2 i 6; mają także bacznie czuwać, aby tak podlegające, jak i niepodlegające cenzurze druki i próbki towarów nie zawierały niedozwolonych pisemnych dodatków, zmian i t. p. Urzędy pocztowe są uprawnione żądać od nadawcy otwarcia pakietu, jeżeli zachodzi podejrzenie, że wewnątrz znajdują się pisemne wiadomości. Podlegające cenzurze listy i kartki pocztowe mają być przesłane przynależnej komisyi cenzuralnej. Podlegające cenzurze przesyłki, nie odpowiadające powyższym postanowieniom, o ile nie zachodzi podejrzenie umyślnego przekroczenia, a nadawca może być odszukany, będą mu zwrócone z powołaniem się na postanowienia, dotyczące cenzury. Niepodejrzane przesyłki, których nadawców nie można odszukać, traktowane będą, jak przesyłki niedoręczalne; natomiast wszystkie podejrzane przesyłki będą odsyłane do przynależnej wojskowej komisyi cenzuralnej.

Wojna.

Zatopienie nieprzyjacielskich okrętów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chiasso, 11 listopada.

W niedzielę po południu między Sardynią a Algierem **austro-węgierska łódź podwodna zatopiła parowiec włoski »Ancona«, który z 422 podróżnymi na pokładzie znajdował się w podróży z Nowego Jorku.** 270 osób, wśród nich kilkunastu ludzi z załogi, liczącej 60 ludzi, przybyło do Bizerty i Ferriville. (Uwaga. Wedle pewnych wiadomości, parowiec »Ancona« chciał uciec, łódź podwodna musiała tedy zrobić użytek z dział).

Nadto donoszą pod datą 9 bm., że na morzu Śródziemnem **łódź podwodna zatopiła okręt włoski »Elisa Francesca« i parowce francuskie »Isere« i »France«, prócz tego parowiec »Woolfield«, transportujący wojska angielskie.**

Berlin, 11 listopada.

Biuro Wolffa donosi:

Nasze łodzie podwodne zatopiły 5 listopada u wejścia do morskiej zatoki finlandzkiej prowadzący statek oddziału rosyjskich statków, szukających min, a **9 listopada na północ od Dunkierki francuską łódź torpedową.**

Szef sztabu admiralicyi marynarki.

Londyn, 11 listopada.

»Daily Telegraph« donosi:

Jacht rządowy »Irene« został zatopiony.

Obawy Anglii o Suez.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 11 listopada.

„Politiken“ pisze:

Podróż Kitchenera na wschód znaczy, że Anglia porzuca swoją dość dziwną bierność, z jaką dotąd śledziła zajścia na Bałkanie. Po raz pierwszy **kanał suezki jest rzeczywiście zagrożony.** Turcya otrzyma teraz działa i amunicyę i setki tysięcy żołnierzy tureckich będzie mogło przejść do ataku. Jeżeli w którymkolwiek punkcie uda im się przełamać linię, to najważniejsza droga wojny będzie zamknięta.

Jaką rolę przydzielono Kitchenerowi, tego z telegramów dowiedzieć się nie można. Na razie będzie on inspekcyonował teren wojenny i wyznaczał odpowiednie stanowiska. Liczne zmiany w dotychczasowych komendach dowodzą, że Anglia nie była szczęśliwą w wyborze komendantów. **Jest możliwe, że Kitchener sam obejmie naczelną komendę.**

Misya Kitchenera.

Londyn, 11 listopada.

W mowie, wygłoszonej w Gildhall z okazyi wprowadzenia nowego lorda majora, powiedział Asquith, że **misya Kitchenera polega na ściślejszej współpracy z przedstawicielami sprzymierzeńców co do sytuacyi na Bałkanie.** Sprzymierzeńcy powitali misyę Kitchenera jednomyślnie z wielką sympatyą. Wszystkie rozpuszczone przez nieprzyjaciół pogłoski o różnych dążeniach ku pokojowi odrębnemu są bezwartościową gadaniną. To, co w roku ubiegłym w tej samej sali powiedział Asquith, ma i dziś moc obowiązującą. Droga może być jeszcze dłuższa czy krótsza, nie ustaniemy, dopóki nie przywrócimy mniejszym państwom Europy niezawisłości, a Europie i światu zwolnienia od gwałtu.

Z Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Potrzeba męstwa.

Petersburg. »Riecz« we wstępnym artykule wskazuje, jak ważnem jest dla armii, by wśród narodu panowało usposobienie mężne. Sytuacya Rosyi jest poważna, nie można wojny zakończyć bez zwycięstwa, wymaga to długiego natężenia wszystkich sił.

Sztuczne nastroje.

Petersburg. »Riecz« donosi: Specyalny sprawozdawca dzienników podaje teraz sprawozdania z głównej kwatery rosyjskiej, starając się przedstawić sytuacyę jako korzystną.

Termin zwołania Dumy.

Petersburg. »Riecz« powiada, że dotąd nie jest ustalony termin dla zwołania Dumy, prawdopodobnie jednak zwołana będzie z końcem listopada starego stylu.

Reakcyjne dążenia szlachty.

Petersburg. Przewodniczący zjednoczenia szlachty, Strukow, ogłasza list, w którym imieniem związków szlachty protestuje przeciw próbom liberałów wykorzystania ciężkiej sytuacyi dla celów politycznych, zaznacza, że mowy lewicy w Dumie są tylko zapowiedzią próby rewolucyjnej, domaga się silnego rządu, ponieważ tylko dzisiejsza forma rządu może być dla Rosyi zbawienną.

Ustąpienie ministra Ruchłowa.

Petersburg. (Pet. ag.) Minister dla dróg, Ruchłow, na swą prośbę został usunięty z urzędu. Ukaz carski nadaje mu brylanty do orderu Aleksandra Newskiego.

Strajk w Moskwie.

Moskwa. »Russkoje Słowo« donosi: W rocznicę zaprowadzenia Dumy urządziła służba kolei miejskiej w Moskwie strajk. Dzienniki nie twierdziły, żeby powodem strajku były żądania płac.

Grecya wobec czwórsojuszu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 11 listopada.

Agencya Havasa donosi pod datą 9 bm.:

Poseł grecki w Paryżu wręczył wczoraj przed południem w ministerstwie spraw zagranicznych telegram greckiego prezydenta ministrów, w którym tenże zapewnia, że Grecya jest silnie zdecydowana dalej przestrzegać wobec mocarstw »ententy« neutralności z charakterem szczerej przychylności.

Rzym, 11 listopada.

Poseł grecki wręczył, jak donosi Agencya Stefaniego, ministrowi spraw zagranicznych zapewnienie, że nowy gabinet grecki przestrzegać będzie tej samej polityki zagranicznej co poprzedni.

Internowanie biskupa z Niszu.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Sofia, 11 listopada.

(Agencya bułgarska). Biskup w Niszu został wzięty do niewoli i tu odstawiony. Internowany będzie w klasztorze w okolicy Sofii.

Klęski Włochów w Libii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 11 listopada.

Dzienniki donoszą, że szczepy arabskie w Libii odniosły szereg zwycięstw nad Włochami, i zabrały im wiele materyału wojennego, także działa.

Wartość angielskich sprawozdań wojennych.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 11 listopada.

»Rotterdamsche Courant« donosi z Londynu: W Izbie lordów obwinił lord Milner rząd, że wszystkie sprawozdania urzędowe zabarwiane bywają optymistycznie, tak, że **brytyjscy oficerowie uważają niemieckie sprawozdania za bardziej wiarygodne niż angielskie.**

Wojna święta w Iraku.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 11 listopada.

Dzienniki donoszą z Bagdadu, że w całym Iraku ludność chwyciła za broń do wojny św.

Nota Ameryki do Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 11 listopada.

Prywatny korespondent Biura Wolffa donosi z Nowego Jorku: Dzienniki, omawiając notę Ameryki do Anglii, na ogół stoją na stanowisku, że **nota domaga się od Anglii jawnie rozwiązania kwestyj spornych.**

Niektóre dzienniki wytykają, że nie jest powiedziane, jaką drogą pójdą Stany Zjednoczone, gdyby odpowiedź Anglii nie wypadła zadowalająco.

Londyn, 11 listopada.

Korespondent waszyngtoński »Morning Post« donosi:

Bezpośrednim skutkiem noty amerykańskiej będzie zaostrzenie się wzburzenia, jakie w świecie kupieckim amerykańskim panuje wobec Anglii. Wszyscy eksporterzy wywierać będą nacisk na rząd i domagać się, by wykonano program, zawarty w nocie.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 11 listopada.

Stosunki sanitarne w kraju.

Wiedeń. Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości: Wedle sprawozdań z 9 bm. stwierdzono wypadków cholery 1 w pow. Drohobycz, 1 w pow. Zborów. Wypadków ospy od 31 października do 6 listopada zgłoszono w Galicyi 517, po części dodatkowo zgłoszonych, w 41 powiatach 145 gminach.

Nabożeństwa za poległych.

Wiedeń. Od wczoraj w katedrze św. Szczepana odbywają się codziennie msze święte za poległych wojowników. Pierwsze requiem odprawił kardynał ks. biskup dr Piffl przy wielkiej asystencyi. W katedrze obecni byli arcyks. Karol Stefan, Albrecht, arcyksiężne Izabela, Marya Anuncyata, Blanka, i kilku innych członków domu cesarskiego, starszy ochmistrz hr. Lanckoroński, hr. Stürgkh z członkami gabinetu, wspólny minister skarbu, minister wojny itd.

Centrala spirytusowa.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« ogłasza: Minister handlu w porozumieniu z interesowanemi ministerstwami na podstawie ministeryalnego rozporządzenia z 8 listopada 1915 r., w sprawie założenia centrali spirytusowej zamianował między innemi członkami dyrektoryum tej centrali Leopolda Baczewskiego prezydenta syndykatu spirytusowego we Lwowie, i Władysława Zielińskiego, wiceprezydenta Stowarzyszenia gorzelni rolniczych we Lwowie. Prezydentem centrali spirytusowej został zamianowany dr Józef Kranz w Wiedniu.

Rozporządzenie w sprawie paszportów z za granicy.

Wiedeń. Rozporządzenie całego gabinetu, które jutro ukaże się w dzienniku ustaw państwa, zarządza, że wystawione w monarchii paszporty do podróży z Szwajcaryi albo z Rumunii napowrót do monarchii od 15 bm. podlegają przymusowi wizy paszportowej. Podróżni, których paszport nie jest zaopatrzony klauzulą, że uprawnia także do powrotu do monarchii, muszą przed tym powrotem dać swój paszport do wizy w tamtejszem c. i k. poselstwie lub upełnomocnionej c. i k. władzy konsularnej.

Car na froncie.

Petersburg. Car Mikołaj i następca tronu 9 bm. odjechali z Carskiego Sioła na front armii stojącej w polu.

Stan zdrowia króla Jerzego.

Londyn. Biuro Reutera donosi: Stan zdrowia króla teraz tak dalece się poprawia, że jutro w pałacu Buckinghamskim odbędzie się posiedzenie tajnej rady.

SKŁADKI.

Na Kolumnę Legionów

złożyli w administracyi „Nowej Reformy“:

Augusta Zarębska 10 K; Adolf Waydowski 100 K (i na fundusz wdów 300 K) zebrane z dobrowolnych datków przy wypłacie zapomóg wojskowych w Krakowcu; inż. Zygmunt i Marya Marynowscy ze Splitu 10 K; Ewelina Augustynowa 2 K; Stow. przemysłowe piekarzy grupy drugiej w Krakowie 169 K, a mianowicie: Leon Schleichkorn, Abrahamer Izrael i Morgenbesser Herman po 10 K; Izak Ginger, Sina Leib, Dawid Abrahamer i Józef Spingarn po 6 K; Józef Beigel, Aleksander Finster, Szymon Graj, Abraham Aftergut, Aryan Finster, Samuel Grün, Szulim Glasmann, Löbl Beck, Dorota Armerowa, Reisla Erlerowa, Gittla Goldbergerowa, Weitzenhof i Joachim Mondschein po 5 K; grupa żołnierzy Polaków, przebywająca w szpitalu Czerwonego Krzyża Nr 1 w Bernie Morawskiem za pośredn. Edwarda Chandlera, 18 K 20, a mianowicie: Chandler Edward 3 K, Banaś Jan 2 K, Łabowicz Michał 1 K, Marcejan Michał 40 h, N. N. 1 K, Kwapis Jan 1 K, Marek Michał 1 K, Schwarz Jan 1 K, Kukuczka 40 h, Grygarczyk Alojzy 40 h, Stoch Stanisł. 60 h, Król Jan 1 K, Bombka Feliks 1 K, Kruk Błażej 20 h, Winiarz Jan 1 K, Hałtosz Wład. 2 K, Urbanowicz J 20 h, Sitarz 1 K.

Dla głodnych Warszawy

złożyli w administracyi „Nowej Reformy“:

Franciszka Moese 2 K; Z. S. z Radomyśla 10 K; ks. Feliks Chudy 15 K; Olga Jankowa 4 K; Kriegseisen 10 K.

Na Legiony polskie

złożyli w administracyi „Nowej Reformy“:

Marya Lazarowa 10 K zam. kwiatów i świateł na groby; Marya Kotowska 12 K; dr Ignacy Tworowski 12 K; Marya Chrzowa 10 K (na ciepłą odzież); Włodzimierz Służewski 10 K w rocznicę śmierci brata ś. p. Lucyana; Aniela Krzeczowska 4 K.

Na fundusz wdów i sierot po legionistach

złożyli w administracyi „Nowej Reformy“:

Stanisław i Janina Hektorowie 17 K, zebrane od grona znajomych w dzień ich ślubu; Eugenia Kublinowa 10 K zam. oświetl. grobów; chorąży Jakób Zapała 10 K; Zofia Schmucówna 5 K zam. kwiatów na grób; Marya Bobownikowa 5 K; Albina Pröhl 2 K; Michał Rembacz 20 K zam. oświetl. grobów rodzinnych; Konstanty hr. Romer 10 K; A. Z. 7 K; Antoni Józef Wiśniewski 5 K; Anna Wiśniewska 5 K; Adolf Waydowski 300 K, zebrane z dobrowolnych datków przy wypłacie zapomóg wojskowych w Krakowcu; radca Ludwik Merz 30 K zam. wieńca na trumnę ś. p. Zygmunta Mendelsburga; Tow. polskich Pań św. Wincentego w Pradze 38 K, zebrane po nabożeństwie żałobnem za dusze zmarłych legionistów; Witoldowie Wittekowie 10 K zamiast światła na grób.

Na fundusz im. Piłsudskiego

złożyli w administracyi „Nowej Reformy“ urzędniczki i urzędnicy kraj. biura obrotu zbożem w Białej 58 K 50 h jako dobrowolny podatek za listopad.

Na Komitet opieki nad b. legionistami

złożyli w administracyi „Nowej Reformy“:

Marya Butrymowiczowa 10 K zamiast światła na grób męża; maszynista Kotarba 5 K; Halina Romaniszyn 60 K ze składek, zbieranych pierwotnie na postawienia krzyżów na grobach legionistów, zmarłych w Pradze; sekcya szpitalna pań Tow. św. Wincentego w Pradze 10 K zam. światła na groby legionistów.

Dla legionistów w sanatoryum w Zakopanem

złożyła w administracyi „Nowej Reformy“ M. von R. 10 K zam. światła na grobie męża w Dąbrowie.

Dla sparaliżowanej Jadwigi K.

złożyli w administracyi „Nowej Reformy“:

F. A. z Krakowa 2 K; N. N. z Wiednia 5 K; Julia Ciastko 4 K; Marya Pogłodowska 4 K zam. oświetlania grobów; Eleonora Krokowska 5 K zamiast kwiatów na groby najdroższych; Gerżabkowie 2 K zam. oświetl. grobu; por. Stan. Pęksa 5 K.

Dla bezdomnych w Sieniawie

złożyła w administracyi „Nowej Reformy“ Marya Janowska 5 K.

Odpowiedzialny redaktor:
Michał Konopiński.
Wydawca:
Rudolf Osman.

Poszukiwanie zaginionych.

Stefan Ziemnicki z Jaworzna z rodziną (zdrowi) proszą o wiadomość o **Feliksie Markowskim** z Warszawy, przy ul. Wareckiej 1, i o **Franciszku Starzyckim** w Mińsku Litewskim. Prosi dzienników warszawskich o przedruk. 7229 8 10

Ktoby z osób wojskowych miał jaką wiadomość o moim mężu **Feiwele Knoblochu** z 16 p. p., I komp., raczy mię zawiadomić, gdyż od października 1914 r. nie mam żadnej o nim wiadomości. Sabina Knobloch, Targowisko, p. Kłaj. 7736 2 2

Mapy terenu wojny!
Mapa terenu wojny europejskiej w kolorach. Cena K 1·—. — **Mapa Królestwa Polskiego, Galicyi, Bukowiny i krajów pogranicznych.** Cena K 1·—, z przesyłką 10 hal. (polec. 35 hal. drożej), wysyła odwrotnie po otrzymaniu przekazem, lub za zaliczką księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie.
7586 3 3

Rządca

dóbr, kat., w sile wieku, żonaty, wolny od wojska, b. dobrze polecony, poszukuje posady. Zgłoszenia pod adresem: **Józef Jurkowski w Dąbicy.** 7762 1 3

Młode małżeństwo

bezdzietne, mąż wolny od wojska, poszukuje stróżostwa. Szlak 43, parter. S. F. 7768 1 3

Młody człowiek

inteligentny, energiczny, poszukuje zajęcia biurowego lub jakiegokolwiek innego. Zgłoszenia pod „Pracownik“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“ 7773

Rutynowany nauczyciel

udziela lekcyi gry na mandolinie za miernem wynagrodzeniem. Zgłoszenia dla „Akademika 20“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 7774

Rządca ekonomiczny

lat 40, wolny od wojska, znający się na wszelkich gałęziach gospodarstwa, jak również na lasowości, poszukuje posady od 1-go stycznia 1916 r. Adres: Misiewicz, Czyżowice, p. Radenice, koło Mościsk. 7701 1 4

Lokal

nadający się na jakąkolwiek pracownię, z prądem elektrycznym, do wynajęcia. Ulica św. Łazarza L. 16. Wiadomość u właściciela. 7853 1 2

Ekspedyentki

rutynowane w dziale masarskim znajdą natychmiast stałą posadę. Wiadomość w biurze pośrednictwa Stefanii Voglerowej, Gołębia L. 8. 7850 1 2

Narożny lokal sklepowy

przy bardzo ruchliwej ulicy i placu w Krakowie, korzystny i odpowiedni na wyszynk, handel korzenny, delikatesów i t. p., jest zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia list. pod **M. B.** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 7769 1 3

Umeblowany

pokój frontowy dla 1 lub 2 osób zaraz do wynajęcia. Wrzesińska 11, parter na lewo. 7777

Panna

która biegle pisze na maszynie, zna polską i niemiecką stenografię, zostanie natychmiast przyjęta do biura technicznego. Oferty pod: „A. O.“ do biura dzienników, Blochowej w Krakowie, ul. św. Gertrudy 23. 7773 1 2

Pokoje

umeblowane, kuchnia na świeżem maśle. Piotra Michałowskiego 14, I piętro na prawo. 7772 1 3

Piękny

biały Szpic dar mo do oddania w dobre ręce. Zwierzyniecka 17, dozorca. 7771 1 3

Poszukuję

zdolnego studenta z 7 lub 8 klasy gimnazyum realnego do udzielania pomocy w nauce memu synowi. Wiadomość u właść. domu ul. Floryańska Nr 43. 7764 1 2

Do wynajęcia

zaraz 5 pokoi, przedpokój, łazienka, oświetlenie elektryczne, na pierwszem piętrze. Pijarska Nr 3. Wiadomość u stróża. 7770 1 3

Opisy

na nowe kursa handlowe w rządowo uprawn. **Szkole buchalteryi Stanisł. Burnatowicza** w Krakowie, Floryańska 55, obok Bramy, przyjmuje się od 9—1 i od 3—6 codziennie. Początek nauki 10 listopada. Kurs stenografii polsk. i niem. prowadzi lektor c. k. Uniw. Jagiell. W. P. Nennel.
7636 5 6

Rutynowana nauczycielka

prywatna (żydówka), władająca językiem niemieckim, mogąca udzielać początków języka francuskiego, przyjmie posadę na wsi lub w małem mieście. Zgłoszenia pod Lotti Korall dla **E. S.**, Kraków, ulica Grodzka 8. 7745 2 3

Udzielam lekcyi

i konwersacyi języka niemieckiego, w zamian za lekcye skrzypiec, albo konwersacyę francuską lub rosyjską, ewentualnie za lekcye języka angielskiego lub rysunków. Zgłoszenia pod „W. K B. 19“ do Administracyi „N. Reformy“. 7757 2 3

Kandydat adwokacki

z całoroczną praktyką sądową i dwuletnią praktyką adwokacką, poszukuje posady koncypienta. Zgłoszenia: Dr Woźniak, Wien, VII., Kirchberggasse 23, I/9. 7758 2 2

Sypialnia

w staroniemieckim stylu, w dobrym stanie do sprzedania. Szlak 3, I p. na prawo. 7851 1 2

Potrzebni zaraz

dozorcy domu (o ile możności bezdzietni), oraz obsługaczka. Wiadomość ul. Dolnych Młynów 5, I piętro. 7776 1 2

Poszukuje się

skromnego pokoju, z osobnem wejściem, z utrzymaniem lub bez dla starszego pana od 15-go b. m. Zgłoszenia pod R. R. przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 7767 1 2

Do sprzedania

karetka w bardzo dobrym stanie, na pneumatykach, na dwa lub jednego konia, buda do rozwozu pieczywa lub piwa i wóz do sodowej wody. Bliższych wiadomości udziela W. Żółciński, przy ul. Długiej 50. II p., ofic. Wiadomość od g. 12—1 po poł. 7716 3 3

Kapelusze damskie

zimowe po znacznie zniżonych cenach. Krepowe także są na składzie. **Jadwiga Pollerowa, Grodzka l. 3, I p.** 7685 2 5

Lokal w śródmieściu

ul. Szewska l. 7, nadający się na sklep lub pracownię, zaraz tanio do wynajęcia. Wiadomość u dozor., na III p. 7688 3 5

Domku

parterowego, z ogrodem, w którymkolwiek miasteczku w okolicy Krakowa, poszukuje konc. Biuro kupna i sprzedaży realności w Krakowie, ul. Poselska 20. 7735 2 2

Wielka sala

z bocznemi ubikacyami, przy ruchliwej ulicy, obok dworca kolej., nadająca się na kino, teatrzyk lub t. p., jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Łobzowska 6, **L. M.**, w oficynie, na prawo, partor. 7689 3 5

Do sprzedania

2 kamienice piętrowe w Nowym Sączu w rynku. Ubikacye parterowe nadają się na sklepy. Cena kupna łącznie za obie realności 200.000 koron. Długi hipoteczne, które pozostaną na hipotece, dochodzą do 80.000 kor. Bliższa wiadomość w kancelaryi Dra Cwikowskiego, adwokata w Nowym Sączu. 7697 2 6

Willa z ogrodem

dwumorgowym i polem 12 morgów pod Krakowem, 20 minut od Rynku, **do wydzierżawienia** na korzystnych warunkach. Zgłoszenia pod J. P. K. 251 przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 7665 3 5

Pakier

rutynowany w dziale szkła i porcelany, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: J. Urabin, Kraków, Stradom 16. 7652 3 3

Potrzebny służący

umiejący czytać i pisać. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 7683 3 0

Oleje maszynowe
Oleje automobilowe
Oleje cylindrowe
Oleje gazowe **do popędu motorów**
Tłuszcz Tovotta 7658 4 5
Wazelinę
Tłuszcz do kół zębatych
Oleje i tłuszcze do łożysk
Smar do wozów

poleca i dostarcza hurtownie
Generalna reprezentacya przemysłu techniczno-budowlanego

JAN GODZICKI
w Krakowie.

Panienka

z ukończoną 6 kl. gimnazyalną, poszukuje praktyki w aptece. Zgłoszenia: Kremerowska 8, III piętro, drzwi na lewo. 7743 2 2

Przerabia mufki i fasonuje kołnierze futrzane

„KIMONO“ Karmelicka l. 7.

Magazyn i pracownia konfekcyi damskiej i dziecięcej. 7855

Słuchacz filozofii

znakomity korepetytor, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami i poleceniami, poszukuje korepetycyi, względnie zajęcia kancelaryjnego. Zgłoszenia pisemne pod „S. P.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 7713 2 3

Angielka

poszukuje w Krakowie pokoju z utrzymaniem lub bez. w zamian za lekcye i konwersacyę. Zgłoszenia przyjmuje od g. 1—3 i 6—7 Księgarnia Kstolicka, Floryańska 1. 7719 3 3

Zdolny pomocnik handlowy

z działu kolonialnego, z dobremi poleceniami, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Posada 264“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 7721 2 3

Rolnik

z 14-letnią praktyką, wzorowy gospodarz, mający rekomendacye z poważnych majątków, przyjmie posadę zaraz lub od 1 stycznia 1916 r. Sciborzyce, p. Skała, gub. Kielecka, Ojrzanowski. 7720 2 3

Do wynajęcia

sklep. Długa 34. 7728 2 3

Niemki

poszukuje się na godziny popoł., do 5-letn. chłopczyka. Wiadomość w Krakowie, ul. Sławkowska 14, II p. 7729 2 2

BIURO PISANIA NA MASZYNACH
STANISŁAWA
BURNATOWICZA
W KRAKOWIE

ulica Floryańska l. 55, I piętro wykonuje precyzyjnie wszelkie prace w ten zakres wchodzące po bardzo niskich cenach
Szkoła pisania na maszynach.
7730 3 5

Cukiernia Zygmunta Peszkowskiego w Sanoku poszukuje subjekta uzdolnionego w cukrach i pieczywie. 7717 3 3

Kupuję i sprzedaję:

ubrania, palta i futra męskie i damskie. — **S. Katzner, Bracka 5.** 7711 2 10

Nowe przepisy o należytościach sądowych

obowiązujące od 1 stycznia 1916 r.
w przekładzie
Prof. Uniw. Jag. Dra Jana Spyry
nakładem
„Ilustrowanego Kuryera Codziennego“
wyszły z druku
i są do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: Administracya „Ilustr. Kuryera Codziennego“, Kraków, ul. Wolska 19. 7657 2 3
Cena 1 kor. 20 hal.

KAWY PALONE
najlepsze mieszanki

Superior mieszanka	1 kg	K 4·70
San Jago, Perłówka najlepsza	"	" 4·80
Caracas, Quatemala, Portorico	"	" 5·00
Jawa, Jamajka	"	" 5·05
Honduras, Mocca	"	" 5·10
Ceylon	"	" 5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao po każdej cenie. Żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztą po $4^1/_4$ kg, albo koleją nieopłacone, **z ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5000 kg kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import
M. KNELLER
Wiedeń, V., Ziegelofeng. 23 d.
Telefon mdmst. 55/03.
7486 8 24 Rok założenia 1889.

MIMO LICZNYCH NAŚLADOWNICTW TUTEK CYGARETOWYCH
„FRAMOS“

sporządzonych z najdelikatniejszych włókien liści morwowych — część wybredniejsza Inteligencyi naszej żąda tylko **oryginalnych** tutek cygaretowych **„Framos“** (wyrobu M-ra Wł. Bełdowskiego), bo tylko te uznała za najlepsze.

To stwierdza, że prawdziwa Inteligencya nie da sobie nigdy nic **narzucić.** 5983 11 12

Polecam więc dalszym względom P. T. Inteligencyi naszej wyborne tutki cygaretowe **„Framos“.**

Do nabycia w lepszych handlach i trafikach.

Rządowo uprawniona fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE.
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez tok Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHUBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 17 49 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco

Gipsowa lalka z porcel. głową dla małej dziewcz., to marnowanie grosza. Pani spokój, a dziecku zabawę daje jedynie nasza

LALKA

skórzana, drzewiana lub szyta z blaszaną głową i włosami do czesania.

Największy wybór lalek: w krakowskich strojach, naśladujących małe dzieci, mówiących „mama“; dużych i małych; ubieranych lub nieubieranych; drogie i tanie. 7481 7 10

Cenniki na żądanie. **Fabryka lalek, Kraków, ulica Wolska 1 a**

Biuro pośrednictwa pracy

w zawodzie handlowym **przy Stow. kupców i młodzieży handl.** w Krakowie, ul. Smoleńsk 19, ma do obsadzenia kilka posad pomocników handlowych z różnego działu, praktykantów handlowych i kasyerek. — Pp. Kupców uprasza się [illegible] zgłaszanie swych zapotrzebowań. 7775

Najsmaczniejsze i najhygieniczniejsze tutki do papierosów nabyć można najtaniej w FABRYCE TUTEK SPITZA
W KRAKOWIE, KRAKOWSKA 45.
7587 3 3

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Telefon 44.406. 6841 18 0

„HURTOWNIA“
Sp. z ogr. odp. w Krakowie
Plac WW. Świętych L. 11

poleca przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone, w beczkach po 51 kg.
Ryby morskie, suszone, solone w balach po 50 kg.
Sardynki norwegskie i portugalskie, w skrzynkach po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 7765 1 2

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie
Towarzystwa Zaliczkowego w Starym Sączu

Stowarzyszenia zarej. z ogr. por., odbędzie się **dnia 28 listopada 1915 r.** o godzinie 2 po południu w sali Towarzystwa. W razie braku kompletu wymaganego § 42 statutu, odbędzie się następne Walne Zgromadzenie bez względu na ilość członków tegosamego dnia o godzinie $2^1/_2$.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Wybór czterech dyrektorów i dwóch zastępców na czas od 1 stycznia 1916 do 31 grudnia 1918;
3) Wybór prezesa, wiceprezesa, 8 członków i 4 zastępców Rady Nadzorczej na czas od 1 stycznia 1916 do 31 grudnia 1918;
4) Wybór trzech członków Komisyi rewizyjnej na rok 1916;
5) Wnioski członków. 7755

Stary Sącz, 6 listopada 1915.

Sekretarz **Majewski Stanisław.** Prezes Rady Nadzorczej **Dąbrowski Stanisław.**

Lekcye angielskiego

Miss Vickery. Ul. Kremerowska 8, II piętro. 7422 5 6

Emeryt

urzędnik skarbowy IX rangi, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod adresem: Karolina Wankowicz, Kraków XI, ul. Zamkowa 15. 7725 2 3

Szpital św. Łazarza

w Krakowie poszukuje zaraz czeladników murarskich. Zgłoszenia wprost do Zarządu Szpitala. 7624 3 3

Do sprzedania
dom nowo murowany
w bardzo dobrem położeniu o 6 ubikacyach, z piwnicami, wodociągiem, kanalizacyą, z ogrodem. Gotówki potrzeba 14 tysięcy kor. — Anna Palejowa w Bochni, ul. św. Leonarda. 7615 5 10

Kupię zaraz
Cyklonetę używaną

albo tym podobny wózek o sile co najmniej 12 HP. na 2, 3 lub 4 osoby. — Zgłoszenia pod **7731** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 7731 2 2

Do wynajęcia

cztery pokoje, kuchnia i przedpokój, łazienka. Długa 32 i 34. 7727 2 3

Urządzenia biurowe

amerykańskie, używane, w dobrym stanie, zakupię. — Zgłoszenia pod „K. 100“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 7718 3 3

Poszukuje się
korepetytora
na wieś do przygotowania ucznia z VII klasy gimnazyalnej. Zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: Obszar dworski Kąśna Dolna, p. Ciężkowice. 7723 2 3

Poczta 3/4

w uroczej górskiej okolicy, Galicya zachodnia, do zamiany na równo rzędną, również tylko w zachodniej Galicyi. Stacya kolei, kościół w miejscu. — Michałówna, poste restante Kraków 2. 7722 2 3

Drzewo budowlane

jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Mazowiecka 71. 7724 2 3

ZAKOPANE
willa „Liliana“

Pokoje piękne, słoneczne. Światło elektryczne. Willa zdala od ulicy. z pięknym widokiem. Ceny umiarkowane. 7571 4 10

Piękne nowe drzwi i okna

bardzo tanio częścią na składzie, także wraz z okuciem, nowoczesne drzwi podwójne z okuciem 45 K, drzwi jednoskrzydlne 18 K. **Fabryka Wiedeń, X., Eugeng. 35.** Zastępcy poszukiwani. 7567 4 6

Teatr elektryczny

wynajmie lub kupi Franciszek Teply, ślusarz, Bogumin I., Śląsk austr. 7443 3 3

Dla agentów i domokrążców

nadarza się dowodnie 30 do 40 K dziennego zarobku przez sprzedaż nowego artykułu, w każdym domu pokupnego. Bliższe szczegóły: Adolf Oppenheim, Mor. Ostrawa, ul. Mostowa 13. 7470 5 10

!!! Polacy !!!

Pierwszorzędny polski lekarz **dentysta Dr H.** ordynuje leczniczo i wykonuje roboty techniczne za skromnem honoraryum. Wiedeń, I., Spiegelgasse (tuż obok Grabenu) Nr 13, III/9. Telefon 20/VIII. Ordynacya od godziny 2—6, w niedziele od 9—12 rano. 6640 20 20

Widokówki

z żołnierzami, miłosne, z życzeniami, gwiazdkowe i noworoczne wysyła najtaniej **F. Wenzel,** największy skład kart pocztowych w Czechach, **Brumov (Braunau) Czechy.**

Zamawiać proszę tylko w języku niemieckim.

150 próbek opłatnie po nadesłaniu **5 K.** 7497 5 8

Cennik zadarmo.

Na pole walki:

sienniki z tkaniny papierowej, nieprzemakalne, w wojsku wypróbowana ochrona przed robactwem, wilgocią, zimnem, hyg. papier klosetowy w paczkach podróżnych, wyroby gumowe „Oa“, miednice polowe, materye na opatrunki, instrumenty chirurgiczne.

Opawa, Górny rynek Nr 46
6917 **Adolf Moller.** 7 12

60.000 KORON
wynosi
GŁÓWNA WYGRANA
V loteryi 1 klasy.

Ciągnienie 14 i 16 grudnia 1915. Losy są jeszcze do nabycia w biurze c. k. loteryi klasowej

M. KNELLER
Wiedeń, V., Ziegelofengasse 23 d. 7485 9 0

$^1/_8$ 5 K, $^1/_4$ 10 K, $^1/_2$ 20 K, $^1/_1$ 40 K.

„Jahra“
PETROGEN SHAMPOON

najlepszy środek do mycia i pielęgnowania włosów. — Wyrób i główny skład: **Apteka F. Gralewskiego w Krakowie.** Wszędzie do nabycia.
4481 42 50

Po najlepszych cenach

kupuję ubrania używane męskie, damskie i t. p. Korespondentka wystarcza. M. Schwarz, ul. Józefa 1. 7139 10 20

Tani stroiciel fortepianów

i pianin poleca się do strojenia. — Zgłoszenia przyjmuje „Tania Kuchnia“ w Krakowie, ul. Gołębia (rog Wiślnej) od g. 11—3 po poł. 7306 7 0

Wspaniała jadalnia mahoniowa

z brązami, porcelana stołowa, szkło, szafy kuchenne, naczynia aluminiowe i dywany duże z wolnej ręki do sprzedania tanio.

HALA AUKCYJNA, PAŁAC SPISKI.
7699 3 3

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie

zawiadamia interesowanych, że akta notaryalne i testamenty w Dukli, Gorlicach i Rozwadowie doszczętnie [illegible] Głogowie, Radomyślu Wielkim, Sok[illegible]owie i Tr[illegible] dzo znacznie, a w Ropczycach częściowo zniszczone zostały; że tedy celem strzeżenia swych praw mają zgłosić się w dotyczących notaryatach.

W Tarnowie, dnia 6 listopada 1915.

Prezydent **Bujnowski.**
7787 2 3

Ziemniaki jadalne

dla gorzelni i na paszę kupuje wagonami

Stiglitz, Bielsko.
7763 1 5

LOSY LOTERYI KLASOWEJ
V LOTERYA
Ciągnienie I klasy 14 i 16 grudn. 1915.
110.000 losów. 55.000 wygranych.
$^1/_8$ 5 K, $^1/_4$ 10 K, $^1/_2$ 20 K, $^1/_1$ 40 K do każdej klasy. Czek i urzędowy plan gry dołącza się do wysyłki losów. Zamawiać kartą korespond. u firmy **Leonhard Lewin, Wiedeń, I., Wollzeile 29.**
LEONHARD LEWIN WIEDEŃ I. WOLLZEILE 29.
7870 1 5

Miejsca zarządcy

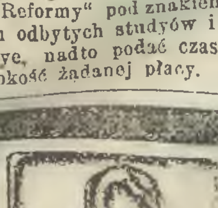
poszukuje zaraz w Galicyi lub na Bukowinie, Niemiec z 10-let. dobrą praktyką w nowoczesnych zarządach na Morawie. Język polski i czeski do użytku służbowego. Zgłoszenia w języku niem. pod znakiem **„Gänzlich militärfrei 2463** przyjmuje **Rudolf Mosse,** Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 7858

1500 hektolitrów odstałego
50% RUMU

jest do sprzedania wagonami, jakoteż beczkami, opłatnie do każdej stacyi kolejowej, pod przystępnemi warunkami. Dla dostawców wojskowych zupełne poręczenie aż do chwili odbioru. Zgłoszenia z podaniem najwyższej oferty przyjmuje firma Edward Bier i synowie, Vukovar, Syrmia. 7857 1 3

Handlowiec

z wyższem wykształceniem i wieloletnią praktyką w dziale towarów spożywczych i kolonialnych, potrzebny jest zaraz jako dysponent w dużym interesie handlowym. Tamże znajdą umieszczenie w dziale **buchalteryi i korespondencyi** zdolne siły młodsze, mające już parę lat praktyki za sobą. Reflektanci mają złożyć oferty w Administracyi „N. Reformy“ pod znakiem 9999 K. R. i dołączyć: życiorys z wymienieniem odbytych studyów i praktyki kantorowej, odpisy świadectw, referencye, nadto podać czas, w którym mogą objąć posadę, ewentualnie wysokość żądanej płacy. 7490 5 5



Najlepsze chrześcijańskie źródło zakupna
taniego pierza i puchu

1 kg szarego dartego 2 K, lepsze 2 K 40 h, półbiałe 2 K 80 h, białe 4 K, lepsze 6 K, darte, wytworne, białe jak śnieg 8 K, przewyborne 9 K 50 h, puch szary K 6·—, 7·— i 8·—, puch biały 10 K, puch z piersi 12 K, puch królewski, najwyborniejszej jakości 14 K. Wysyła się za pobraniem, nie licząc opakowania, począwszy od 5 kg opłatnie.

Józef Blachut, Deschenitz Nr 402 (Las Czeski).

Towar nieodpowiedni wymienia się lub zwraca pieniądze. Żądać wyczerpującego cennika, który wysyła się zadarmo i opłatnie.
7738 1 0

Wojskowy zegarek w branzolecie skórkowej



z oprawą niklową, z dobrym mechanizmem 6 K 50 h, Nr $4297^1/_4$. W oprawie stalowej 8 K. Nr $4301^1/_2$. W niklowej lub stalowej oprawie, z kabłąkiem po bokach i rzemyczkami skórzanemi 7 K 50 h, Nr $4302^1/_2$. Z błyszczącą radiową tarczą i wskazówkami, jak tu odbitka 9 K 50 h. Za każdy zegarek 3-letnie poręczenie. Nie ma ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłkę za zaliczką uskutecznia Pierwsza fabryka zegarów JANA KONRADA, c. k. nadwornego dostawcy, Brüx Nr 1293 (Czechy). Katalog główny z 4000 odbitek darmo, opłatnie. 6549 7 20

Drukarnia Literacka w Krakowie ul. Jagiellońska L. 10 Rządca drukarni L. K. Górski.